

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

FLANDIN GROZI PRZESILENIEM

Premier Francji twierdzi, że niepodobieństwem jest rządzić w dzisiejszym ustroju

PARYŻ, 12 II. (PAT). Atmosfera wewnętrzna jest w dalszym ciągu napięta. Wzrost raijsie **WYSTĄPIENIE PREMIERA FLANDINA WOBEC DELEGACJI PARLAMENTARZYSTÓW**, interweniujących w sprawach, związanych z utworzeniem funduszu bezrobocia, wywołało sensację w kr-

tuarach iaby.

Według ampewniei dep. Fir-cette, premier miał oświad cryć:

— Nie zależy mi na utrzymaniu władzy, ale jeżeli chcę uanie obalić, **NIECHAJ MAJA ODWAGĘ DZIAŁAĆ JAWNIE**

Im dalej posuwać się na przód w swojej pracy, tembar

dziej utrwalam się w przekonaniu, że **SPRAWOWANIE RZĄDÓW W NASZYM KRAJU JEST NIEPODOBIEŃSTWEM**.

Każde działanie bez ukrytych myśli politycznych, każde od-danie się z zapalem i dobra wo-lą pracy pożytecznej dla dobra ogółu, natrafia na nieporówna-ne przeszkody. **KRYTYKA, IN-**

TRYGA I MATACTWO PODA-LY SOBIE RĘCE

„Journal“ zauważy, że te gro-żne w ustach premiera słowa winny nasunąć parlamentarystom poważne refleksje. **WY-WOLANIE KRYZYSU GABINETOWEGO W CHWILI OBEC-NEJ** pograżałoby kraj w sytuac-ji, której konsekwencje nie da-

szą się przewidzieć. Im prędzej przestnie się rząd, tem wcześ-niej spadnie gorączka.

„Le Quotidien“ zauważy, że **KRYTYKA JEST ATRYBUTEM USTROJU DEMOKRATYCZ-NEGO**. Krytyki tej nie obawiał się nigdy mężowie polityczni Francji: Clemenceau, Poincarre i Briand.

Włosi żądają terenów i pieniędzy

Rzym jest stanowczy, ale chwilowo nie grozi wojną

Mussolini nie chce konferować z abisyńczykami

BERLIN, 12 II. (PAT). Z Rzymu donoszą, że dziś o godz. 16 odbyło się w Palazzo Venezia zebranie naczelnej rady obrony kraju,

w którym wziął udział następ-ca tronu, będący od niedawna członkiem rady. Na czwartek zwołano wielką radę partji faszystowskiej.

W kołach politycznych Rzy-mu zwracają uwagę, że poseł abisyński, który dziś popołudniu konferował przez kilka go-dzin w pałacu Chigi, nie był przyjęty przez Mussoliniego, a ni Suvicha. Główny ciężar ro-kowań tkwi

w rozmowach, prowadzonych przez posła włoskiego w Addis Abeba.

Według doniesień korespon-dentów niemieckich, poseł wło-ski wręczył rządowi Abisynji notę, zawierającą

żądanie definitywnego wykre-slenia granic na terytorjach spornych,

oraz gwarancji rządu abisyński-go co do kontroli nad szczepami koczowniczymi. Poza tym Włochy domagać się mają sa-tysfakcji oraz

odszkodowania w wysokości 30 milionów lirów.

Żądania włoskie mają być u-trzymane w tonie stanowczym nie mają jednak charakteru ultimatum.

Wojna chwilowo niemożliwa

PARYŻ, 12 II. (PAT). Rzym-ski korespondent „Matin’a“ do-nosi, że zdaniem rzeczoznaw-ców wojskowych,

jest mało prawdopodobne, aby rzeczywista wyprawa wojenna mogła być podjęta w ciągu te-go roku.

Przeszkody finansowe zdają się być obecnie jeszcze silniej-sze, niż trudności militarne. Rzym jest, jak się zdaje, zdecy-dowany działać ostrożnie i cier-pliwie, wyłączając wszelkiego rodzaju awantury i przedwze-sne decyzje.

RZYM, 12 II. (PAT). W ko-lach oficjalnych potwierdzają wiadomości, iż w okolicach Ual - Ual abisyńczycy skoncentrowali o-koło 40 tysięcy żołnierzy.

Zmobilizowane dywizje wło-skie mają być rzekomo zalado-wane na okręty dopiero wtedy, kiedy stanie się wyraźne nie-bezpieczeństwo, wynikające z nie-koncentracji.

Wojska włoskie w Erytrei i w Somali włoskiem liczą zaledwie 5 tys. żołnierzy.

Włosi afakowali

LONDYN, 12 II. (PAT). — Agencja Reutersa donosi z Addis Abeby: Wydano komunikat o

Przedawnienie po 5-c u latach

prawa wymiaru podatku

Warsz. kor. „Głosu Poranne-go“ telefonuje: Nowa ordynacja podatkowa ustanawia, iż prawo do usku-tecznienia wymiaru podatku przedawnia się z upływem 5 lat. Bieg przedawnienia podat-ku rozpoczyna się z dniem 31 grudnia tego roku, w którym powstał obowiązek podatkowy

ficjalny w sprawie niedawnych incydentów granicznych. Komu-nikat ten stwierdza, iż garni-zon abisyński w Guerlogub nie opuścił mostu i nie usiłował atoczyć oddziałów włoskich pod Afdub dnia 2 b. m.

Według wersji abisyńskiej dnia 29 stycznia wojska włoskie, uzbrojone w ka-rabiny maszynowe, zaatakowa-ły patrol abisyński, złożony z 25 żołnierzy.

Komunikat podkreśla, iż zgo-dnie z rozkazem cesarskim pa-trole abisyńskie nie oddalają się na odległość, przewyższają-cą 5 km. od Guerlogubi.

Alarmujące wieści

BERLIN, 12. 2. (PAT). Groźba konfliktu zbrojnego między Włoch-mi i Abisynją wywołała w kołach tutejszych wielkie poruszenie. Prasa niemiecka przepełniona jest dziś alarmującymi wiadomościami o możliwościach dalszych powikłań

Część dzienników wyraża przypu-szczenie, że Włochy mobilizują dwie dywizje uślijają

narazie wywrzeć nacisk na Abisynję, celem zmuszenia jej do rokowań o regulację granic. W tonie wyrażonej ironji wskazują przytem pewne pi-ema niemieckie na trudną sytuację, w jakiej znaleźć się musi liga naro-dów, gdy będzie musiała zająć w tej sprawie stanowisko. Co do Nie-miec, oświadcza „Boersen Ztg.“, to są one w tem położeniu, że mogą przyglądać się wydarzeniom z zimną krwią, oraz z należytej odle-głości.

Japonia przeciwko Włochom

BERLIN, 12. 2. (PAT). Niemiec-kie biuro informacyjne donosi z To-kio, że włoskie zarządzenia mobili-zacyjne wzbudziły wielkie zaintere-sowanie w prasie japońskiej. Japoń-skie koła polityczne nie ukrywają bynajmniej swej sympatji dla Abi-synji, gdyż polityka włoska w ostat-nich czasach nie znajdowała w Ja-ponii aprobaty.

Zmuszanie nauczycieli

do bezpłatnej pracy w oświecenie pozaszkolnej

Warsz. kor. „Głosu Poranne-go“ telefonuje:

W pierwszych dniach marca odbędzie się w Warszawie zjazd kuratorów okręgów szkol-nych z udziałem ministra o-swiecenia. Przedmiotem obrad będą między innymi protesty nauczycieli przeciwko zmusza-niu ich do bezpłatnej pracy w oświecenie pozaszkolnej, oraz do uczestniczenia w najrozmai-tszych akcjach społecznych. De-legacja związku przedstawiła

ministrowi materiały, że nacisk władz administracji politycz-nej i szkolnej jest w wymienio-nych dziedzinach tak wielki, iż uależy go identyfikować z przy-musem. Nauczycielstwo prag-mie, aby udział nauczycielstwa w oświecenie pozaszkolnej i pra-cy społecznej był oparty na do-brej woli, a nie na przymusie.

P. minister przyrzekł rozpa-trzyć przychylnie prośbę nau-czycielstwa.

Baldwin jest silny

i nawet nie myśli o rekonstrukcji i wyborach

LONDYN, 12. 2. (PAT). Zakoń-czone wczoraj o północy drugie czytanie rządowego projektu refor-my konstytucji Indji, uwieńczone było wielkiem zwycięstwem rządu. Za projektem rządowym głosowało 404, przeciw 133. Większość składa-ła się z około 50 liberałów i 350 konserwatystów. Opozycję stanowi-li: 50 labourzystów i około 80 skrajnych konserwatystów z Chur-chillem na czele. Przywódca kon-serwatystów, pewny swego zwycię-stwa, skorzystał ze sposobności,

aby rozwiać nadzieje przeciwników jakoby rządowi narodowemu gro-ziło rozbicie i zachodziła koniecz-ność rychłych wyborów.

Baldwin oświadczył, że pozycja rządu jest silna i że wogóle nie zastanawiał się on nad kwestją wyborów, albowiem parlament ma przed sobą dostatecz-ny program prac, które pozostają mu jeszcze do wykonania.

Dzisiejsze dzienniki przyznają, że narazie o rekonstrukcji gabinetu nie może być mowy

Mussolini wyciąga miecz z pochwy

Wobec bierności mocarstw i ligi narodów, Włochy mogą przeprowadzić zbrojnie wszystkie swe zamierzenia w Abisynii

Od pewnego czasu na granicy Abisynji i posiadłości włoskich w Afryce dochodzi do zajęć wojennych, wkrótce jednak może już wybuchnąć otwarta wojna.

Jak doniosły wczoraj depesze Włochy zarządziły już mobilizację i wysyłają swe wojska na czarny ląd w celu wzmocnienia tamtejszych swych sił.

Należy przypomnieć, że w ostatnich miesiącach doszło do trzech ostrych zatargów.

W listopadzie roku ub. w mieście Gordar dokonano napadu na konsulat włoski. Po tym fakcie abisyńczycy wyrazili Włochom ubolewanie, 5 grudnia doszło do starcia między żołnierzami włoskimi, a oddziałami abisyńskimi. Włosi stracili wówczas 30 ludzi i mieli 60 rannych. Ostatnie zajścia spowodowały nowe straty w zabitych i rannych. Rozegrały się one 29 stycznia.

Spór między Włochami a Abisynją ciągnie się już od lat 40-tu. W końcu XIX stulecia, gdy mocarstwa kolonialne, Anglia, Francja i Niemcy, dzieliły między siebie Afrykę i ustalały sfery wpływów, Włochy próbowały wówczas wywalczyć sobie od powiednie miejsce w Afryce i rozpoczęły wojnę zaczepną z Abisynją.

Wojna skończyła się zupełną klęską włoską.

W roku 1896 oddziały włoskie zostały pokonane pod Adua, a zwycięstwo przypadło Abisynji i jej ówczesnemu negusowi (t. j. władcy) Menelikowi. Wydawało się, że po tych niepowodzeniach i niefortunnej próbie podboju Abisynji przez Włochy los jej, jako jedynej w Afryce poza murzyńską Liberją państwa suwerennego, został rozstrzygnięty i że próba zagarnięcia tego kraju nie powtórzy się.

„Gospodarcze sfery wpływów”

Jakie jest położenie Abisynji? Z trzech stron otoczona jest koloniami francuskimi, angielskimi i włoskimi. W roku 1906 trzy te mocarstwa gwarantowały w specjalnym układzie niepodległość Abisynji. Jednocześnie zostało zawarte dodatkowe porozumienie i podział Abisynji na t. zw. gospodarcze sfery wpływów. W 1924 roku negus Tafari

przybył do Europy i zgłosił Abisynję na członka ligi narodów. Chciał on w ten sposób umocnić jej stanowisko polityczne i zagwarantować niepodległość.

W 1925 roku trzy mocarstwa kolonialne, graniczące z Abisynją, potwierdziły układy z 1906 roku.

Jak przedstawiały się sfery wpływów?

Anglia miała mieć wpływ (i możliwość eksploatacji) na części wschodnie Abisynji, graniczące z Sudanem, Włochy na ziemie

leżące obok Somali i Erytrei (kolonii włoskich). Francja otrzymała resztę.

Abisynja, której oficjalna nazwa brzmi Etiopia, jest cesarstwem. Obszar kraju wynosi 1.250.000 mtr. kw., t. j. prawie 4 razy tyle, co Polska.

Kraj jest górzysty, gospodarczo mało rozwinięty. Ludność wynosi 10 milionów mieszkańców. Abisyńczycy są chrześcijanami. Jakkolwiek kraj jest biedny i ubogo rozwinięty pod względem ekonomicznym, to jednak po-

siada on wiele bogactw naturalnych, które stanowią zachętę do zagarnięcia tego kraju. Są to: przede wszystkim żelazo, a ponadto: kawa, oliwki, bawełna.

Kraj pod względem politycznym przedstawia się raczej pierwotnie. Dopiero w roku 1931 otrzymał konstytucję, wprowadzając ustroj parlamentarny z dwiema izbami.

Ostatnie zajścia graniczne nie mają charakteru przypadkowego. —

Włochy dążą konsekwentnie do opanowania gospodarczego tego kraju.

Ekspansja włoska, która w Afryce na innych terenach na skutek możliwości konfliktu z Anglią i Francją nie może rozwijać się w pełni, tu ma swobodne pole do działania, tembardziej, że Anglia coraz mniej wydaje się być zainteresowaną w wykorzystaniu swoich wpływów w Etiopii, a między Francją i Włochami doszło do zawarcia układu kolonialnego, regulującego działanie obu stron w Afryce. Biorąc to pod uwagę, nie wydaje się dziwnym, że Włochy, które dotąd przy wielu zajęciach raczej okazywały spokój i opanowanie i nie podkreślały ich znaczenia, po 9 grudnia ub. roku, t. j.

po porozumieniu z Francją co do spraw afrykańskich, działają coraz pewniej i coraz agresywniej. Wydaje się, że otrzymały „wolną rękę”, co do działań swoich w Afryce.

W styczniu po zajęciach grudnia Abisynja zwróciła się telegraficznie do ligi narodów, prosząc o obronę. Jak dotąd, nie widać, aby prośba ta poskutkowała. Jedyne, co jest możliwe, wobec wzajemnych porozumień i układów między Francją i Włochami oraz Anglią i Włochami, państwa te mogłyby.

w celu uniknięcia zbrojnej walki,

pośredniczyć między stronami zainteresowanymi i umożliwić pokojowe załatwienie sprawy w ten sposób, aby podbój gospodarczy nie był prowadzony jednocześnie z podbojem politycznym. Widać z tego, że

Włochy w stosunku do Abisynji będą mogły przeprowadzić to, co zamierzają.

Jedynym czynnikiem, które go zachowania się na wypadek ostrej agresji Włoch przewidzieć się nie da, jest Japonia, która w ostatnich latach bardzo zaawansowała się gospodarczo w Etiopii, uzyskując szereg przywilejów i wspomagając kilkakrotnie Abisynję.

Japonia nie zapomniła również o dostarczaniu temu krajowi broni.

a nawet wydaje się, że zamierza ją zorganizować go na nowoczesnych zasadach ustrojowych i militarnych.

Dla dzieci specjalna, pomarańczowa, smaczna pasta do zębów Bebedont-Szofmana
PRZEWROT W HYGIENIE DZIECINY

„Dobrodziejstwo” zbrojeń Rzeszy

Także niemiecki przemysł elektryczny odżył pod Hitlerem

Donosiliśmy już, że zarówno zakłady Kruppa von Bohlen, jak również na przemysł wojenny nastawione „Vereinigte Stahlwerke” po okresie załamania się koniunktury wykazały już w pierwszym roku „odrodzenia” Niemiec do tego stopnia wzmoczoną produkcję, że mogły nie tylko podwoić liczbę zatrudnionych pracowników, ale wykazać wysokie zyski, obrócone przeważnie na nowe inwestycje. Sprawozdania roczne tych przedsiębiorstw z całą też otwartością stwierdzają „zasługi” hitlerizmu pod tym względem i zapewnają o swej lojalnej z nim współpracy „dla lepszej przyszłości” kraju. Nie potrzeba dodawać, że idzie to w parze z forsownym dostrajaniem się Niemiec, które dzisiaj jest już faktem dokonany.

Ten sam stan rzeczy wykazuje

także niemiecki przemysł elektryczny, wielu ukrytymi niemi związany z wojną i odwetem, a zamknięcie rachunków za 1934 r. największej wytwórni niemieckiej tego rodzaju, mianowicie firmy Siemens-Halske jest lekturą, która obok zdumienia czy podziwu może i powinna wzbudzić też bardzo poważne obawy. Także ten koncern stwierdza bowiem bez żenady, że

„dzięki ścisłej współpracy wszystkich sfer nad realizacją rządowego programu odbudowy rozwój, zapoczątkowany w roku ubiegłym, trwał także w roku sprawozdawczym i to we wszystkich gałęziach przedsiębiorstwa”.

Głównym odbiorcą firmy Siemens-Halske był wewnętrzny rynek niemiecki, ale także zagraniczne zamówienia podniosły się, dzięki czemu

firma poza pokryciem własnego zapotrzebowania dewiz, uzyskała w walutach obcych nadwyżkę 65 mil. marek.

Przedsiębiorstwo zatrudniało 110 tysięcy pracowników z tego przeszło 17 tysięcy zagranicą (podobno głównie w Rosji, Ameryce połudn. i Bułgarii). Wypracowało dla niemieckich kolei nowy system automatycznego blokowania, a w dziale odbiorników radiowych w 1934 roku oddało do użytku pierwszy milion aparatów.

Wszystkie filialne zakłady pracowały z dochodem. Szczególnie korzystnie przedstawia się dział radio, maszyn elektrycznych i aparatów telefonicznych. Firma pozostaje w ścisłych stosunkach z „Vereinigten Stahlwerken”, co pośrednio oznacza, iż jest całkowicie podporządkowana czynnikiowi państwowo-wojennemu.

Szczególnym zadaniem firmy jest rugowanie zagranicznego surowca i zastępowanie go krajowym, nad czym pracuje osobne biuro. Roczny dochód brutto wynosił 119 milionów mk., wypłacono zarobków przeszło 70 mil. mk., opłaty skarbowe i dobrowolne świadczenia społeczne kosztowały około 10 milionów mk., akcjonariusze otrzymali 7 proc. dywidendy (przeszło 3 mil. mk.). Wszystkie powyższe cyfry były w poprzednim roku znacznie niższe, co ma swą specyficzną wymowę.

Wycieczki i przejazdy grupowe DO PALESTYNY
od zł. 630.—

Informacje i załatwienie „ORBIS”
Piotrkowska 18, telefon 249-33,
65, 101-01.

NAJWIĘKSZA REWELACJA TEGOROCZNEGO KARNAWAŁU!

Cała Łódź

wybiera się dziś na nawałniany

Bal w Savoy'u

w „Grand-Kinie”

TAKIEJ Obsady aktorskiej Wystawy Muzyki Reżyserii Nie było oddawna!

W r. g.

Gitta Alpar i Hans Jaray

Muzyka: Pawła Abrahama

Dziś początek o g. 4 po pol.

„CAPITOL”

Początek o g. 4.30
w sobotę i niedzielę 12.30.
Sala mocno ogrzana!

„CZARY”

Dziś i dni następnych
2 szlagiery w jednym programie

Dziś i dni następnych! Słoneczna królowa uśmiechów. Czteroletni geniusz ekranu Shirley Temple czaruje i zachwyca wszystkich w arocyd. pt. Dramat łez i uśmiechów! — Frapująca treść! — Emocja! — Sensacja! — Współudział biorą: James Dunn i Claire Trevor. — Nadprogram: Komedia i aktualności. — W następnym programie ukaże się uroczą Franciszka GAAL w jednej ze swych najlepszych kreacji p. t. VERONIKA

— I. — Pierwszy raz w Łodzi!
TOM TYLER
w wielkim filmie sensacyjno-cowbojskim p. t. **Postrach Meksyku**

Tajemnica Małej Shirley

Współudział biorą: James Dunn i Claire Trevor. — Nadprogram: Komedia i aktualności. — W następnym programie ukaże się uroczą Franciszka GAAL w jednej ze swych najlepszych kreacji p. t. VERONIKA

II. — SYLVIA SIDNEY w rewelacyjnym arocydzie filmowym reż. Kinga Vidora, pg. głośnej sztuki ELMERA RICE **ULICA**
Dramat, który może przeżyć każdy z nas.
Początek o godz. 4-ej.

Wizyty austriackie u moźnych przyjaciół

PARYŻ, 12. 2. (PAT). W czwartek 21 bm. wieczorem przybywa do Paryża kanclerz austriacki Schuschnigg oraz minister spraw zagranicznych Berger-Waldenegg. Austriacy meżowie stanu zabawią w Paryżu przez piątek i sobotę. Odbędą oni rozmowy z premierem Flandrem i ministrem Lavallem.

Z Paryża wyjadą do Londynu, gdzie odbędą konferencję z brytyjskimi meżami stanu.

Kortezy zdecydują o losach partii lewicowych

MADRYT, 12. 2. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów uchwalono projekt nowego prawa prasowego, który w najbliższych dniach przedstawiony zostanie kortezom.

Rada zajmowała się z kolei wnioskiem, domagającym się rozwiązania na terenie Hiszpanji organizacji socjalistycznych, komunistycznych i anarchistycznych. Premier Lerroux wypowiedział się przeciwko powyższemu wnioskowi, twierdząc, że decyzja w tej sprawie należy do kortezów.

Hitler odwiedzi Saare

PARYŻ, 12. 2. (PAT). Agencja Havasa donosi z Saarbrücken: W kierowniczych kotach frontu niemieckiego spodziewają się około 7 marca przyjazdu kanclerza Hitlera do Saarbrücken. Kanclerz Hitler zabawić ma w zagłębiu Saary kilka dni.

Zadymione miasta

Walka o czyste powietrze w osiedlach i uzdrowiskach

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało projekt zarządzenia w sprawie walki z zadymieniem miast i osiedli oraz miejscowości uzdrowiskowych. Rozporządzenie przewiduje przymus instalacji centralnego ogrzewania w nowych budynkach oraz w nadbudów-

Bez pożyczki niema przyjaźni

Oziębienie stosunków między Ameryką i Rosją

PARYŻ, 12. 2. (PAT). Brice zwraca w „Le Journal” uwagę na przesilenie, jakie nastąpiło w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a ZSSR. Spodziewano się, że zbliżenie między Waszyngtonem a Moskwą będzie miało poważne następstwa. Obecnie jednak okazuje się, że eksport Stanów Zjednoczonych do Sowieków wyrażał się w ciągu ubiegłego roku znikomą sumą 11 milionów rubli, co akurat wystarczy na pokrycie kosztów utrzymania ambasady amerykańskiej w Sowieciech. Propaganda komunistyczna w Ameryce uległa zato znacznemu wzmocnieniu.

Obecnie nieporozumienie wywołane zostało stanowiskiem Sowieków, które oświadczają, że nie będą robiły interesów ze Stanami Zjednoczonymi, dopóki nie uzyskają pożyczki.

Publicysta zauważa, że może się wydać dziwnym, iż

kierownicy polityki sowieckiej są tak specjalnie wrażliwi na sprawy pożyczki.

skoro w czasie ostatniego kongresu Sowieków głosili, iż istnieje nadwyżka budżetowa, a bilans handlowy jest korzystny. Jeszcze ciekawszym jest jednak fakt, że

Moskwa zrazi sobie Waszyngton i to w chwili, gdy Japonja

czyni wysiłki, w celu zbliżenia się do Chin.

Stany Zjednoczone rozbudowują flotę

WASZYNGTON, 12. 2. (PAT). — Rząd Stanów zatwierdził ostatecznie plan rozbudowy floty wojennej, którego koszt wyniesie 38 milionów 98 tysięcy dolarów.

Sekretarz stanu dla spraw marynarki wojennej Stanów Wilson oświadczył, że z sumy tej 15 milionów będzie zużyte na rozbudowę wojennej bazy morskiej Pearl Harbour na Hawajach.

Mrozy i śnieżyce

przerywają komunikację w całej Europie

BERLIN, 12 II. Nadchodzą wiadomości o katastrofalnych śnieżycach w całej Europie.

WĘGRY nawiedziły burze śnieżne i bardzo ostre mrozy, dochodzące do 30 st. Dunaj nie mały cały zamrzł. Powstały poważne trudności w komunikacji kolejowej i autobusowej.

W JUGOSŁAWII mroz docho- do 27 stopni. W Bośni i Hercegowinie ukazały się wilki. Naskutek śnieżyce pod Biogradem zderzyły się dwa pociągi, przy czem obie lokomotywy i ośm wagonów uległo zderzeniu.

We FRANCJI w okolicy Bel-

fortu wskutek wielkich opadów śnieżnych wszelka komunikacja jest ogromnie utrudniona.

W HISZPANJI śnieżyce odcięły komunikację z 200 gminami prowincji Santander. Pięć pługów śnieżnych wykoleiło się podczas prób oczyszczenia toru

Z wysp Galapagos



powróciła do Niemiec p. Körwin (na prawo), towarzysząca zmarłego na bezludziu dra Rittera, nowoczesnego Robinzона.

700 LISTÓW DZIENNIC

Kontakt między radem a słuchaczami jest coraz więcej bezpośredni. Świadczy o tem ożywiająca się korespondencja, która napływa w coraz większej ilości do stacji Polskiego Radja. Miesiąc grudzień ub. r. był rekordowy pod względem ilości listów, nadesłanych przez słuchaczy do Polskiego Radja. W listopadzie otrzymano 4747, w grudniu natomiast 21066, czyli ponad 700 listów dziennie. Większa część listów dotyczy odpowiedzi na konkursy i ankiety. Na konkursy, organizowane przez rozgłośnie warszawską, słuchacze nadesłali około 16 tys. odpowiedzi. Wzrasta również ilość listów, niewywoływanych imprezami Polskiego Radja, ale wpływających ze wzrastającej potrzeby słuchacza podzielenia się swymi uwagami o programie radiowym z Radjem. W porównaniu z poprzednim miesiącem, liczba tego rodzaju listów wzrosła o 1000.

Jeśli chodzi o pochwały i nagany, udzielane przez słuchaczy poszczególnym audycjom radiowym z dokładnej analizy listów, opartej na cyfrach, stwierdzić należy, że polowa opinii jest dodatnia.

Krwawa rocznica we Wiedniu

Zabity komunista i 2 rannych policjantów

WIEDEN, 12. 2. (PAT). Dzisiejsza rocznica powstania secesyjnego w Austrii miała, jak można sądzić na podstawie dotychczas nadesłanych informacji, naogół spokojny przebieg. Jedynie w 16 dzielnic miasta, grupa złożona z 15 komunistów zorganizowała dziś wieczorem demonstrację.

W chwili gdy policja wystąpiła przeciwko demonstrantom, doszło do ostrego starcia, podczas którego padły strzały, najpierw ze strony komunistów, a później również ze strony policji. Jeden z przywódców komunistycznych został zabity.

ty. Pozatem jest rannych dwóch policjantów.

Rząd austriacki wydał liczne zarządzenia, mające na celu zapewnić niebezpieczeństwa.

WIEDEN, 12. 2. (PAT). Dziennik „Telegraph” donosi, iż narodowi socjaliści utworzyli w ramach organizacji „Młodzieży Patriotycznej” tajną organizację narodowo-socjalistyczną, do której w Wiedniu należało około 800 chłopców poniżej lat 18. Przywódca tej organizacji Fiegl zbiegł podobno zagranicę. Władze wdrożyły śledztwo.

Epidemia febry i malarji

trapi polaków w Brazylii

KURYTYBA, 12. 2. (PAT). Okres długotrwałych deszczów przy wysokiej w tym roku cieplecie powietrza sprzyja szerzeniu się chorób tropikalnych w południowych stanach Brazylii. Również w Paranie epidemia malarji i dezenterji zatacza coraz szersze kręgi, szczególnie na zachodzie tego stanu oraz na północy. W kolonjach polskich epidemia malarji przybiera groźne rozmiary, a ponadto notowane są co-

raz częstsze wypadki t. zw. malarji tropikalnej, przypominającej objawami żółtą febrę. Do Kurytyby zjechały delegacje z zagrożonych kolonii polskich i niemieckich, prosząc za pośrednictwem odpowiednich konsulatów o pomoc w zwalczaniu epidemji. Naskutek interwencji konsulatów urząd zdrowia w Kurytybie wysłał drużynę sanitarną na teren objęte epidemją.

Polscy hitlerowcy

w roli najzwyklejszych bandytów

Z Katowic donoszą:

Dochodzenie policyjne, prowadzone w sprawie napadu, dokonanego w dniu 31 stycznia rb. na kasę stacyjną w Gierałtowicach doprowadziło do przytrzymania kilkunastu osób. Do ośmiu z pośród aresztowanych sędzia śledczy w Rybniku zastosował areszt śledczy. Przyznali się oni do organizowania napadu i pośredniego w nim udziału. Do-

chodzenia wykazały, że napad był przygotowany przez członków rozbitej w ub. roku narodowo-socjalistycznej partji robotniczej z pod znaku „Błyskawica”, na której czele stał Graffa Józef, urzędnik prywatny.

Celem napadu miało być zdobycie funduszy na akcję organizacyjną tej partji.

Droga taryfa

uniemożliwia tranzyt przez Polskę

MOSKWA, 12. 2. (PAT). Prezes delegacji sowieckiej, udający się dziś na konferencję do Poznania Kirsanow, oświadczył, że głównym przedmiotem obrad będzie rewizja polskich taryf towarowych, ponieważ ich obecna wysokość nie sprzyja ruchowi tranzytowemu

przez Polskę. Pozatem omawiane będą kwestje przestawiania osi wagonów na stacjach granicznych z powodu różnicy torów, co oszczędzi kosztów przeładunku. Rozpatrywane także będą wzajemne pretensje finansowe kolei polskich i sowieckich.

wali koszary i schronili się w pobliskie góry. Samoloty japońskie i silne oddziały mandżurskie wysłane zostały w pościg za zbuntowanymi, lecz dotychczas nie zdołano odnaleźć ich kryjówek.

Bunt żołnierzy mandżurskich

przeciwko oficerom japońskim

SZANGHAI, 12. 2. (PAT). Dziennik „Szin-Wen-Pao” donosi z Tientsinu, że 2,000 żołnierzy z mandżurskiego garnizonu w Czín-Hsien zbuntowało się z powodu złego traktowania ich przez japońskich oficerów. Zbuntowani żołnierze zdemolo-

Fatalny labirynt podatkowy

Nie pijemy wódki i używamy nieostemplowanych zapalniczek

Dyskusja nad budżetem min. skarbu nie zmienia oblicza

Wrażenia z loży prasowej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj została zakończona dyskusja nad budżetem w sejmie i uchwalono budżet oraz ustawę skarbową w drugim czytaniu. Na uwagę zasługuje jedna okoliczność, że jakkolwiek rozprawa odbywała się nad budżetem skarbu, który jest największym ze wszystkich budżetów, to jednak do głosu zapisało się tylko kilku posłów. Klub BB. nie zabierał zupełnie głosu w dyskusji.

Cała dyskusja nad budżetem min. skarbu mogłaby być już

dawno nagrana na płytach i powtarzana co rok. Jest to ten znany duet, w którym opozycja skarży się na nadmierne podatki, a sfery rządowe stwierdzają, że wnet przyjdą z ulgami podatkowymi.

Te ulgi podatkowe zapowiadał wczoraj referent budżetu pos. Holyński. W toku jego przemówienia przybył do sejmiku urzędnik ministerstwa skarbu, który przedłożył do podpisu p. ministrowi skarbu, który siedział na posiedzeniu, nowe projekty ustaw podatkowych. Ciekawa ilustracja tej

całej dyskusji.

Budżet uchwalono, co do tego nie mogło być dwóch zdań. Procedura wymaga uchwalenia budżetu w trzecim czytaniu, jednakże przy dzisiejszych nastroskach możnaby to uchwalić

w dwóch czytaniach.

Wśród dyskusji zabrał głos pos. Rozmarin, wskazując na rozdwojenie jaźni pos. Miedzińskiego, który inaczej przemawiał na posiedzeniu komisji, a inaczej na plenum sejmiku.

Przebieg posiedzenia

Sejm przystąpił na wczorajszym plenarnym posiedzeniu do obrad nad ostatnimi częściami preliminarza budżetowego na rok 1935-36.

Nęcza mieszkaniowa ustala

Posel Sanojca referował na wstępie preliminarze budżetowe państwowego funduszu budowlanego, funduszu rozbudowy miast i spe-

cialnego rachunku terenowego rozbudowy miast. Mówca podkreślił m. in. że dzięki skutecznej interwencji rządowej

nęcza mieszkaniowa obecnie niemal już zupełnie ustala,

co jest wielką zasługą i dorobkiem zarówno rządów pomajowych, jak i obecnego kierownictwa tych funduszy i banku gospodarstwa krajowego.

Kryzysowa prohibicja

Następnie poseł Hutten-Czapowski zreferował budżety monopolu państwowych, zaznaczając, że wpływy z monopolu na rok 1935-36 preliminarzowo są w kwocie 630 milionów złotych, co stanowi jedną trzecią zwyczajnych dochodów państwa.

Omawiając działalność monopolu spirytusowego poseł Hutten-Czapowski wskazał, że spadek spożycia alkoholu na głowę jest b. znaczny,

wynosi ono bowiem w 1934 r. 0,8 litra, podczas gdy przed wojną sięgało 2,8 litra.

1 zapalniczka na 2000 podlega ostemplowaniu

Przy omawianiu monopolu zapalniczego pos. Hutten-Czapowski poruszył sprawę zapalniczek, wskazując, że na 200 tys. sztuk produkcji, ostemplowano zaledwie 116 i domagał się szybkiego uregulowania bardu zapalniczkami.

Kto się orientuje w podatkach?

Z kolei przystąpiono do budżetu ministerstwa skarbu. Referent pos. Holyński mówił na wstępie, że

obecny system podatkowy przedstawia się jako pewien labirynt, w którym trudno się zorientować.

System ten wymaga reformy, jednak w okresie, kiedy niema nadwyżek budżetowych reforma taka musi być przeprowadzona z największą ostrożnością.

Przechodząc do spraw wymiaru podatków mówca stwierdza, że aparat skarbowy wykazał w ostatnim roku znaczącą poprawę. Mimo to niezbędne są jeszcze pewne ulepszenia, a przedewszystkiem w dziedzinie kumulowania upomnień i egzekucji. Również nieodzowne jest uproszczenie w dziedzinie rozliczania przeróżnych dodatków i dodatków

Następny mówca pos. Rozmarin nazywa obecny system podatków fatalnym i wypowiada się za jaknajszerszym rozwiązaniem problemu zaległości podatkowych.

Zarówno budżet jak i ustawę skarbową przyjęto en bloc w drugim czytaniu.

Następne posiedzenie plenarne sejmiku odbędzie się jutro o godzinie 10 rano.

Teutoni wymierają!

Niemcy mają nainiższą cyfrę narodzin

Widmo wymierającego narodu, wywołane ostatnio opublikowaną książką, traktującą o nadzwyczajnie niskiej cyfrze narodzin w Szwecji, dała asumpt do ożywionej dyskusji. Zdaje się nawet, że nowo obrany parlament szwedzki będzie się zajmował prywatnie wysuniętymi projektami podniesienia cyfry narodzin.

Sprawą tą zajął się w szerszym zakresie szwedzki ekonomista, prof. Sven Brisman, który rego wywody zainteresują szerokie koło czytelników.

— Człowiek ulicy — pisze Brisman, — zauważył, że istnieje kwestja ludnościowa. Odkrył nagle stan rzeczy, który był jawnym przynajmniej od dziesięciu lat, mianowicie, że **plodność jest niewystarczająca dla utrzymania ludności w dotychczasowej liczebności.**

Największym błędem obecnej dyskusji w tej sprawie jest, że stan ten traktuje się jako odosobnione zagadnienie szwedzkie. Jednak tak nie jest, bo chodzi o sprawę największej doniosłości dla całej rasy teutońskiej, nie tylko w Europie ale we wszystkich częściach świata.

Ostatnie cyfry statystyczne plodności, jakie mamy do dys-

pozycji, odnoszą się do 1932 r. Z tych wynika, że

niemcy, a nie szwedzi — jak twierdzą sami — mają najniższe cyfry narodzin,

a mianowicie 53 na 1000 ludności. Następnie idzie Austria — 60, i Szwecja — 61, potem Anglia — 62,5, przyczem cyfra jest nieco wyższa, jeżeli włączyć Szkocję... Szczególnie podnieść należy, że cyfry narodzin są nadzwyczajnie niskie w stolicach krajów mówiących po niemiecku; i tak podczas gdy Sztokholm mógł zarejestrować 11,4 narodzin na tysiąc, Wiedeń miał tylko 8,1 a Berlin 8,5. Wiedeń utrzymuje nadal rekord najniższej cyfry narodzin.

Na którąkolwiek część świata spojrzemy, rasa germańska stoi na czele wymierających. Są wprawdzie lokalne odchylenia, ale te są większe w obrębie jednego i tego samego kraju, niż między różnymi krajami.

Autor zastrzega się przed przypisywaniem mu darów proroczych twierdząc, że naturalnie niemożliwym jest określić, jak sprawy potoczą się w przyszłości, ale obecna sytuacja usprawiedliwia poważną dyskusję. — Spadek narodzin w latach 1931

— 1933 wynosił w samej Europie 280.000 z czego na Niemcy przypada 170.000 a na Anglię łącznie ze Szkocją, 71.000.

Spadek dotyczy bez wyjątku wszystkich germańskich krajów z wyjątkiem Holandji i przekracza wszelkie przewidywania. — Według Kuczyńskiego wskazuje płodność dla tych krajów, włączając Francję, był oceniany na 93 w 1926 r.; a teraz spadł do 75. Dla stałego utrzymania ludności, trzeba cyfry cyfry 100.

Ujemne perspektywy rasy teutońskiej w Europie nie przedstawiają się lepiej w krajach zamorskich.

Cyfra narodzin w słabo zaludnionej Australji nie jest wyższą, niż najniższe europejskie cyfry. W Nowej Zelandji jest jeszcze niższa i oba kraje leżą poniżej najniższego punktu. — Kanada, zdaje się, jest wyjątkiem, aczkolwiek zawdzięczać to należy płodności francusko-kanadyjskiej ludności i zwiększonej imigracji narodów słowiańskich. Pewen szwedzki podróznik zaznacza w swoich wrażeniach z badań szwedzkich osiedli w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, że podobnie jak w kraju macierzystym, bardzo mało szwedów posiada liczną rodzinę. Znaczną ilość szwedzkich osiedliarolniczych w Kanadzie jest opuszczoną a farmy zostały nabyte przez ukraińców i pokrewne narody o większym głodzie ziemi i z większym gromem dzieci.

Potomstwo płodniejszych narodów znajduje się w posiadaniu roli, którą szwedzi użyźnili

Podobną sytuację widzimy w St. Zjednoczonych. Stan narodzin pozostaje poniżej krytycznej granicy a względnie niska cyfra narodzin 17,7 jest na tej wysokości utrzymana tylko dzięki większej płodności stanów południowych i emigracji włochołów i słowian. W Kalifornji :

Morze i kolonje to potęga Polski

innych stanach nad Pacyfikiem których ludność jest bardziej teutońska, cyfra narodzin jest tak niska, jak w Szwecji. Skrajna różnica między grupami ludności w Stanach Zjednoczonych jest najlepiej ilustrowana przez często cytowane obliczenia, że przy obecnym stanie plodności, imigranci rumuńscy podwoiliby się w ciągu jednego wieku, podczas gdy 1000 studentów uniwersytetu Harvard miało by przy końcu tego samego okresu tylko 30 potomków.

Prof. Brisman konkluduje, że nie należy traktować kwestji zaludnienia Szwecji jako odosobnionego zagadnienia, zależnego od specyficznie szwedzkich warunków. To, co się rozgrywa przed naszymi oczami, są to ogromne zmiany, dotyczące całego świata.

Przyczyna jest okryta tajemnicą,

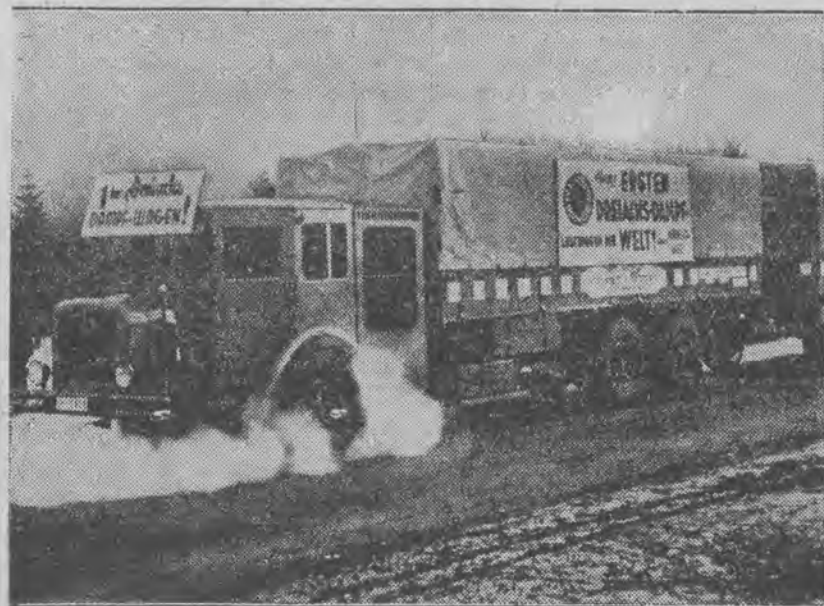
jak wiele innych rzeczy na świecie. Próby wytłumaczenia tych zjawisk są tylko zgadywaniem. Obecnie wygląda tak, jak gdyby rasa teutońska wymierała. Ale jeżeli tak jest, wtedy wszystkie narody zaliczone do tej samej grupy czeka ten sam los.

Pogrzeb pięciu ofiar



lawiny śnieżnej w St. Anthonien (Szwajcaria), których spadające masy śniegu zaskoczyły i zasypały w ich chatkach.

Trójosiowa ciężarówka



z napędem parowym została obecnie z powodzeniem wypróbowana w Hamburgu.

Plotki

Prasa berlińska jest przepeliona szczegółowymi opisami pobytu Goeringa w Polsce.

Premier Goering przez cały czas pobytu swego w Białowieży był, okazuje się, w świetnym humorze. Oświadczył, iż czuje się, jak na wakacjach i że postara się być częstym gościem na naszych terenach łowieckich.

Wszyscy myśliwi spędzili czas w doskonałych humorach. Wesołym epizodem było wywrócenie się sarkazm z pp. min. Michałowskim i b. premierem Jędrzejewiczem.

Po polowaniu, które trwało codziennie od godziny 7,30 rano do godziny 17 i po obiedzie wszyscy zebrali się do brydża, który kończył się dopiero o godz. 3 w nocy. Premier Goering, który grał przeważnie w karty z gen. Fabrycem, adiutantem Menthe i kpt. Guzewskim, nie miał szczęścia w kartach, jednak nie tracił humoru. Dla zaspokojenia ciekawości brydżystów podajemy, iż grało po 5 groszy.

*

Na odbytym bankiecie związku dziennikarzy francuskich wygłosił prez. Lebrun dłuższe przemówienie o roli prasy.

Podkreślił on, że w całym szeregu państw wolność słowa drukowana została niemal zupełnie, co jest rzeczą niekoniunktem następstwem panującego tam reżymu politycznego.

Prasa stała się w tych państwach organem zależnym, który ze służącą kochonością pisze to, co mu na kazuja; nie informuje publiczności, nie wypowiada swego zdania, lecz jest poprostu echem zamierzeń rządowych.

Zdaniem prezydenta jest obowiązkiem prasy nie ograniczać się do tej roli biernej. Powinna ona służyć przede wszystkim interesom narodu i ogółu obywateli, powinna mieć prawo swobodnej, rzeczowej krytyki zarządzeń rządu i pisaną prawdę, całej prawdy.

*

Na otwarciu 7 go wszechzwiązkowego zjazdu rad sowieckich w Moskwie w chwili, gdy wykonano „Mędzynałową”, wszyscy zagraniczni dyplomaci powstali z miejsc i stojąc wysłuchali hymnu sowieckiego. Jednakże, jak podaje pismo „Wieczerniaja Moskwa”, nie wstali, lecz ostentacyjnie siedzieli dwaj dyplomaci zagraniczni „dwaj naczelnicy zagranicznych misji dyplomatycznych, reprezentujący dość ważne chociaż nie wyróżniające się specjalną pokojowością i przyjaźnią wobec Sowietów kraje”.

Dziennik nie wymienia nazwisk tych dyptomatów, ale przejrzyście pisze dalej: „Delegaci dobrze zauważyli kto z dyptomatów pozwolił sobie nie wstać przy dźwiękach naszego hymnu. Zauważywszy to delegaci zestawili ich nazwiska i nazwy ich krajów z niektórymi tezami wygłoszonego potem przemówienia tow. Mołotowa z jego wskazaniem na agresywne tendencje rządów niektórych krajów”.

Dodamy od siebie, że w swym przemówieniu Mołotow, między innymi, wspomniął, że największą agresywność wobec Sowietów przejawiała ostatnimi czasy Niemcy i Japonia.

*

Opowiadają, że gdy książę Tawrand podczas choroby swojej mówił raz poufale ze swoim lekarzem, ten pozwolił sobie zapytać, co myśli o sprawach hiszpańskich.

— Doktorze — odrzekł sędziwy dyplomata — musiałeś zauważyć, że dajesz tylko zdanie moje o rzeczach, których nie rozumiesz. Lubie rozprawić o sztuce lekarskiej”.

Ułżyj nędzu bezrobotnych

Gdyby ufano doktorowi Pivko... Włosi nie chcieli wierzyć zbiegowi z armii austriackiej, że posiada prawdziwy plan niemieckiej ofensywy

Jedna z największych klęsk, która mogłaby się zamienić w zwycięstwo

Poniższy epizod, oparty na najnowszych publikacjach wojskowych, należy bodaj do najbar dziej sensacyjnych w wojnie światowej.

Jedenasta ofensywa nad Isonzo dobiegała końca. Z trudem tylko udało się armii austriackiej utrzymać swe pozycje. — Kilka razy byli włosi bliscy przełamania austriackich linii. Na czele austriackie dowództwo zrozumiało, że jeszcze jednej bitwy armia austriacko-węgierska nie wytrzyma. Olbrzymie były straty, poniesione przez obie armie w tej strasznej mor downi; na polu walki leżało 250 tysięcy włochoń i nie było w całym Włoszech jednej miejscowości, w którejby nie oplakiwano kogoś poległego w jednej z ofensyw. Niemniej było i straty Austrii, ale podczas gdy włosi nie byli jeszcze wojną wyczerpani, kwiat armii austriackiej gnął już na polowiskach w Galicji i w Karpatach lub zapełniał obozy jeńców na dalekiej Syberji. Jak straszną była ta bitwa, można z tego wnioskować, że odcinek frontu długości 50 km. od góry Monte Kuk do morza był ostrzeliwany przez 4100 włoskich armat, w tym 2400 ciężkich.

Dowództwo austriackie zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że dwunastej takiej próby armia austriacka już nie wytrzyma, że za wszelką cenę musi ona wydobyc się z kredowego listy okopów, gdzie obrona połączona była z hekatombą ofiar. Cofnąć armii nie można ponieważ za nią leży równina z takimi punktami jak Triest i Lublana. Pozostaje jedna możliwość zmiany strasznego teatru wojny: ofensywa austriacka nad Isonzo, któraby wojska wyprowadziła z okopów na żywność do Lombardji.

Ponieważ armia austriacka nie posiadała dość siły do tej ofensywy, konieczną była pomoc niemiecka. Po długich rokowaniach, w których cesarz Karol groził pokojem odrębnym, godzą się Niemcy w końcu posłać na front włoski grupę szturmową, składającą się z 7 wyborowych dywizji.

Pozycje włoskie są tak potężne, że ofensywa może się jedynie wówczas udać, gdy włosi zostaną zaskoczeni. W największej tajemnicy odbywają się nocą transporty wojska niemieckiego na południe, a z niemi idą również i austriackie rezerwy. Razem przyjechało na front włoski 2400 pociągów wojska. Bój zapowiadał się krwawo.

skoro wojska niemieckie przywożą z sobą 200 wagonów opatrunków.

Uderzenie ma nastąpić w miejscu, gdzie front nad Isonzo styka się z Alpami. Tu znajdują się pozycje włoskie, wybudowane na górach Stoł, Rombon, Ra veinik. Są to góry niebotycznie i raczej wszystkich mogą się

włosi spodziewać, niż ofensywy na tem miejscu; zresztą plan trzymany jest w tajemnicy.

W 50 dywizji austriackiej pełni funkcję tłumacza dr. Pivko, porucznik rezerwy z Pragi.

Przypadkowo wpada w jego ręce plan ofensywy. Czech rozumie, że udanie się jej oznaczać może zwycięstwo zniemawionej Austrii. Pod Carzano udaje mu się opuścić w nocy linie. Mgła sprzyja mu. Dostaje się 17 września 1917 roku do włoskiej pozycji, zawiadamia dowództwo włoskie o przygotowaniu się ofensywie i wymienia dokładnie miejsce, skąd ma spaść cios na armię włoską.

Ale dowódca włoski gen. Capello nie wierzy mu; przecież wykluczone jest, żeby austriacy i Niemcy oszaleli i brali szturmem takie szczyty. Odstawia więc gen. Capello zbiega do Udine, do samego gen. Cadorna i ten nie wierzy. Włosi sądzą, że padają ofiarą prowokacji, narazie trzymają zbiega pod strażą.

Austriacy zauważyli niecierpliwie dr. Pivko i aby zmylić włochoń przetrzymują niemieckie wojsko do Tyrolu, jenna dywizja niemiecka pokazuje się włochoń

znów w Karyntji. A kiedy wo da wyrzucić zwłoki niemieckiego pioniera nad dolnym Isonzo, włosi są już pewni, gdzie ofensywa austriacka na nich spada, spodziewają się uderzenia z Tyrolu i z nad dolnego Isonzo.

Gen. Cadorna jest pewny, że Pivko jest szpiegiem i posyła go przed sąd wojenny w Bolonii.

Włosi nie wiedzą, że naprzeciw nich w Tyrolu stoją górno-austriackie pułki w bawarskich mundurach.

Dnia 22 października zbiera się w Bolonii sąd wojenny. Na próżno tłumaczy się dr. Pivko, że jako czech jest śmiertelnym wrogiem Austro-Węgier; nikt nie chce mu wierzyć. Sąd jest zdania, że

zamierzał on wskazać armii włoskiej fałszywe miejsce uderzenia,

aby tem łatwiej mogli je wrogowie zniszczyć. Sąd nie kończy sprawy na tem posiedzeniu odraczając ją na 25 października, ponieważ zamierza przesłuchać szefa defensywy włoskiej i w ten sposób wykazać, że zbieg jest niebezpiecznym szpiegiem austriackim. Odprowadza się więźnia do celi a on wie, że, je-

żeli ofensywa austriacka odwiecze się poza 25, sam zginie.

O godzinie 2-ej rankiem 24 października 1917 r. zagrzmały działa.

Siedem godzin trwał ogień huraganowy,

zarzucając pociskami gazowem, owe niezdołane pozycje włoskie na górach. O godzinie 9-ej ruszyli austriacy i Niemcy do ataku. C. K. 50 dywizja zdobyła bagietem Stoł i zaczyna schodzić w dół między dwiema górami, obsadzoną przez włochoń. Włosi spoglądają na wijące się w dolinie szeregi piechoty i przypuszczają, że to są kolumny jeńców austriackich. A tymczasem są to dywizje bojowe. Atak udał się,

włosi zostali przełamani tam, gdzie wskazał im dr. Pivko.

Tego dnia wieczorem zwalniali go włosi z więzienia z honorami. —

Jak lawina prze zwycięską armia naprzód. Już jest nad rzeką Tagliamento. Włosi tracą w trzech dniach to, co zdobyli w 11 krwawych bitwach.

Kłosa włoska przewyższa wszystko, co zna historia,

wyrządzając się w 40.000 zabitych, 300.000 jeńców, 1.200 dział, 1.800 miotaczy młotów i 3.000 karabinów maszynowych. Front zatrzymuje się dopiero nad rzeką Piawą.

Mogli sobie byli włosi zaoszczędzić bodaj w części tego pogromu, gdyby nie byli uważali zbiega dr. Pivko za prowokatora i szpiega.

Konkurs na wynalazki

Na wielkich dorocznych targach w Paryżu, które odbędą się w maju r. b., pod protektorem prezydenta republiki, zostanie inaugurowany konkurs międzynarodowy wynalazków. Do konkursu mogą stanąć wynalazcy bez różnicy wieku, płci i na rodowości. Zgłoszenia będą przyjmowane do 14 marca r. b. Wszystkie zgłoszone wynalazki zostaną wystawione w głównej sali targów paryskich.

Pokaz mód z odległości 10 km.

Pewien wielki magazyn londyński urządził ostatnio interesujący pokaz swych modeli za pomocą aparatów telewizyjnych. Manekiny, prezentujące całą kolekcję wiosenną, defilowały kolejno w studjo, podczas gdy zaproszeni goście, wśród których znajdowała się również księżna Kentu, przyglądali się pokazowi w odległej od studia o 10 km. sali, zaopatrzonej w ekran kinematograficzny. Rewja mody zorganizowana w tak oryginalny sposób zdobyła wielkie powodzenie, a zgromadzone klientki magazynu poczyniły liczne zamówienia, wybierając kapelusze według przedstawionych na ekranie modeli. W przyszłości technika pokazów modeli będzie zapewne jeszcze bardziej rozprzód i będzie można zamawiać nowe toalety demonstrowane na domowym ekranie telewizyjnym.

TORGOSIN
OGÓLNOZWIĄZKOWE
ZJEDNOCZENIE DLA
HANDLU Z CUDZOZIEMC.
MOSKWA, KUZNECKI MOST 14

Przekazy do wszystkich miast Z.S.R.R. na „TORGOSIN” przyjmują: Bank Gospodarstwa Krajowego, Powss. Bank Kredytowy S. A., Towarzystwo „Hias” w Warszawie, Powss. Bank Związkowy, Bank Handlowy, Bank Związku Spółek Zerbokowych, P. K. O. oraz Oddział Banku Dresdeńskiego w Gdańsku i firmy Biuro Posyłek oraz Bracia Pakulscy.

Listy wartościowe — wszystkie urzędy pocztowe.
Od grudnia znaczna niższa cen na towary Torgosinu importowane i eksportowane

Informacji udzielają wszystkie wymienione instytucje oraz Przedstawicielstwo Handlowe Z.S.R.R. w Polsce, ul. Koszykowa Nr. 4, tel. 9-58-33

Aktor... wypożyczony z aresztu

Niezwykły wypadek w dziejach teatru

Niezwykły wypadek wypożyczenia aktora przez... policję wydarzył się w jednym z warszawskich teatrów.

W teatrze tym występował aktor Mikołajewski. Przed kilkoma dniami Mikołajewski nie stawiał się na przedstawienie, przybiegła natomiast zaniepokojona jego gospodyni, która oświadczyła, że lokatora jej aresztowano. Nieprzybycie aktora groziło zerwaniem przedstawienia, Mikołajewski grał bowiem we wszystkich trzech aktach.

Zrozpaczona dyrekcja teatru zwróciła się z interwencją do urzędu śledczego z prośbą o zwolnienie Mikołajewskiego z aresztu.

Urząd śledczy nie zgodził się na zwolnienie, natomiast postanowił aktora wypożyczyć. Mikołajewskiego pod eskortą policji sprowadzono do teatryku. W czasie całego przedstawienia wywiadowca policji miał go ustawicznie na oku.

Po skończonym przedstawieniu Mikołajewskiego sprowadzono z powrotem do aresztu.

Jak się okazało, aresztowanie aktora nastąpiło w związku z prawomocnym wyrokiem, którym aktor został skazany na rok więzienia za kradzież. Mikołajewski trzymał to w tajemnicy i koledeży nie wiedzieli, że mają do czynienia z karanym przestępcą.

Pies otrzymał spadek

Jednocześnie zdobył ludzkie nazwisko

Prawnikom angielskim z hrabstwa Lancashire przypadło niedawno w udziale rozstrzygnięcie interesującego zagadnienia w związku z pewnym legatem, pozostawionym przez jednego z mieszkańców miejscowości św. Helena w tem hrabstwie. Niejaki Mr. Massey zapisał mianowicie w testamentie swemu psu imieniem Nip rentę dożywotnią w wysokości 10 szylińców tygodniowo. Powstała zatem kwestja, czy pies może być dziedzicem spadku. Po długich dyskusjach kompetentni prawnicy orzekli, iż legat jest prawomocny i

kancelarja hrabstwa zarejestrowała formalnie zapis. Wtedy jeden ze spadkobierców zmarłego Mr. Massey'a wysunął jednak zażalenie, iż każdy spadkobierca dostarczyć przecież musi dane osobiste, a więc przede wszystkim nazwisko, a tym czasem Nip nazwiska nie posiada. Prawnie po raz wtóry znalazł się w kłopotcie, ale obecna właścicielka Nip'a, Mrs. Mac Culley, uratowała smutek swego ulubieńca i zaadopłowała go. Tak więc Nip wszedł w posiadanie spadku, a na obywatela dumny napis „Nip Mac Culley”.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przedzalniana 75).

CHOROBY ZAKAZNE. — W czasie od 3 do 9 lutego r. b. zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne: dur brzuszny 6 przypadków, płonica 14, błonica 17, odra 31, róża 3, krztusiec 2, gorączka pęcherzykowa 17. Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 90 przypadków zachorowań na choroby zakaźne; w tygodniu poprzednim 69 przypadków.

LOS PLANÓW BUDOWLANOCH. — W miesiącu styczniu r. b. rada budowlana wydziału budownictwa przy zarządzie miejskim w Łodzi, na odbytych 5 posiedzeniach rozpatrzyła 151 planów budowlanych, z których 84 zawieszono, 46 zwrócono do uzupełnienia, 7 niezatwierdzono, pozostałe zaopiniowano przychylnie.

Dziś komisja finansowo-budżetowa rady miejskiej

Dzisiaj wieczorem odbędzie się w gmachu rady miejskiej posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-budżetowej, celem kontynuowania debat nad preliminarzem budżetowym m. Łodzi na rok administracyjny 1935-36.

Dyskutowane będą dalsze pozycje pierwszego działu budżetowego zatytułowanego „Zarząd ogólny”, „Majątek komunalny” i dalsze, jeśli — oczywiście — czas na to pozwoli.

Początek dzisiejszego posiedzenia przesunięty został z godz. 19 na godz. 21.

Robotnik powiesił się przy swoim warsztacie

W fabryce W. Alta przy ul. Skłodowej 35 rozegrała się wczoraj wstrząsająca tragedia. Około południa robotnicy na jednej z sal zauważyli brak robotnika 21-letniego Kazimierza Grygowskiego (Piwna 15), który w tajemniczy sposób zniknął z przed maszyny, którą obsługiwał. Rozpoczęto poszukiwania, które trwały dłuższy czas. Wreszcie jeden z majstrów wykrył Grygowskiego, który wisiał na sznurze w ciemnym kącie za maszyną. Zaalarmowano pogotowie ratunkowe, którego lekarz skonstatował już tylko zgon. Zwłoki robotnika przewieziono do sekcji przy ul. Łąkowej.

Dochodzenie policyjne ustaliło, iż Grygowski popełnił samobójstwo z powodu zawodu miłośnego. (p)

Pan wojewoda rozwiązał główną i okręgowe komisje wyborcze w Łodzi

Jak się dowiadujemy, zgodnie z pismem p. wojewody łódzkiego, Hauke-Nowaka, wyznaczonym w dniu 8 lutego r. b. do przewodniczącego głównej komisji wyborczej, wiceprezesa Jana Moskwy, rozwiązana została w dniu wczorajszym główna komisja wyborcza, oraz okręgowe komisje wyborcze, powołane do przeprowadzenia wyborów do rady miejskiej w Łodzi.

Rozwiązanie głównej i okręgowych komisji wyborczych przez pana wojewodę łódzkiego nastąpiło na podstawie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych w sprawie regula-

minu wyborczego do rad miejskich, w którym przewiduje się likwidację komisji w razie niewzięcia protestu przeciwko wyborom w terminie przepisany. lub w razie uprawnienia się do aktu wyborczego.

Jeśli chodzi o Łódź, to wybrany już dawno się uprawomocniły, a przewodniczący głównej komisji wyborczej, p. Moskwa przekazał już wszystkie akta wyborcze komisarzowi rządowemu p. wojewódzkiemu do przechowania w archiwum.

KOMUNIKAT

Losów pozostało niewiele. Przeczni kupują wcześniej. Radzimy przeto już nabyć los w szczęśliwej kolekturze J. Wołanow Łódź: Piotrkowska 11, Piotrkowska 72, Pabianice: Pl. Dąbrowskiego 3. Zamiejscowi proszeni są wpłacać należność przez P. K. O. konto 141795. Ciągnięcie już 19 lutego.

Pomoc dla bezrobotnych

Miasto i komitety obywatelskie prowadzą energiczną akcję

Jak się dowiadujemy, zgodnie z uchwałą rady miejskiej w sprawie niesienia pomocy żywnościowej najbiedniejszej ludności, dotkniętej przez kryzys i bezrobocie, wydział opieki społecznej zarządu miejskiego w najbliższych dniach rozpocznie na terenie Łodzi akcję rozdawania talonów żywnościowych bezrobotnym, nieposiadającym prawa do zasiłków ustawowych z funduszu bezrobocia.

Na cele akcji żywnościowej zostaną wyasygnowane niezbędne sumy, za które nabyte zostaną produkty. Każda rodzina, zarejestrowana w wydziale opieki społecznej, otrzyma jeden raz miesięcznie rację żywnościową, składającą się z następujących produktów: 7 kg. maki pszennej, 1 kg. cukru, 1 i 1/2 ćwierć kg. siołniny, 2 i 1/2 kg. fasoli, 2 kg. kaszy

perłowej i 400 gr. mydła.

Racje żywnościowe wydawane będą przez całą zimę. Rozdawnictwem zajmie się prawdopodobnie komitet obywatelski niesienia pomocy najbiedniejszej.

Należy zaznaczyć, że wydział opieki społecznej rozpoczął już rejęstrację osób, pragnących korzystać z pomocy żywnościowej w okresie zimy.

AKCJA KOMITETÓW OBYWATELSKICH

Niezależnie od tego, jak się dowiadujemy, z inicjatywy Funduszu Pracy w Łodzi podjęta została inna jeszcze akcja zmierzająca do niesienia pomocy bezrobotnym.

Otóż komitety obywatelskie, działające jako terytorjalne ekspozytury Funduszu Pracy wezwą do

siebie wszystkich fryzjerów, piekarzy i rzeźników na konferencję informacyjną. Chodzi tu o honorowanie talonów wydawanych przez komitety obywatelskie bezrobotnym. Za takie talony rzeźnicy i piekarze wydają już bezrobotnym pewną część sprzedawanych przez siebie artykułów. Obecnie akcja ta rozszerzona ma być na zakłady fryzjerskie. Na podstawie talonów wydawanych przez komitety obywatelskie, działające na terenie każdego komisariatu policji, fryzjerzy będą golić i strzyć pewną liczbę bezrobotnych.

Nie trzeba dodawać, iż akcja taka zasługuje na poklask, szczególnie w odniesieniu do peryferji miasta, zamieszkałych, jak wiadomo, przez gros bezrobotnych.

Kino „Rialto” w Warszawie obleżone

TEŁUM PUBLICZNOŚCI WYPEŁNIA CODZIENNIE WIDOWNIE PODZIWIAJĄC WSPANIAŁĄ WIEDENSKĄ KOMEDJĘ

Muszę być młody!

W ZNAKOMITEJ OBSADZIE:

LIANA HAD, HERMAN THIMIG, LEO SLEZAK

WKRÓTCE „CASINO”

KAPITAŁNA KREACJA

Franciszki Gaal

VERONIKA

Następny program kina „CAPITOL”

JOSE MOJICA

świetny aktor
znakomity śpiewak
kompozytor nastrojowych melodii
współrealizator filmu

PIEŚŃ
KOZAKA

Kino EUROPA

BODO i RERI

w rewelacyjnym polskim filmie sensacyjno-erectycznym p. t.

CZARNA PERŁA

Narutowicza 20
Pocz. 4, 6, 8, 10, 15

W poz. rolach: Żelichowska, Znicz i Brodniewicz
Wielki tryumf polskiej techniki kinematograficznej. — Imponująca wystawa!



Dzisiejsze audycje

„CZARNI”

O godz. 16.00 wystąpi Wilno z repertarzem muzycznym z życia murzynów, tych dużych, czarnych dzieci, których smutki, radości, miłości i rozpacz noszą w sobie naiwność i impulsywność rozbrajającą prostoty. Egzotyczny ten obrazek muzyczny, przeplatany umiejętnie objaśnieniami, przedstawia się nader interesujące.

SONATA CASELLI

Znakomici artyści poznaszcy prof. Zygmunt Butkiewicz (wiolonczelista) i prof. Zygmunt Lisicki (fortep.) wykonają przed mikrofonem rozgłośni poznańskiej z transmisją na całą Polskę, nastrojową sonatę D-dur świetnego kompozytora włoskiego, Casella. Koncert ten odbędzie się o godz. 17.00.

GOSPODARSTWO DOMOWE W NOWOCZESNEM UJĘCIU.

O tem, że prawidłowa organizacja gospodarstwa domowego to czynnik państwowy - twórczy wiedzieli już nasi ojcowie gdy oddawali rządy nad państwem Piastowi, dlatego, bo wraz z żoną umiał ugościć wielkie rzesze ludu, przybyłe na wiec wyborczy. Tak przynajmniej mówi legenda, a my musimy przyznać, że jej treść odpowiada istocie rzeczy, bo nie ulega wątpliwości, że naród mający silne, dobrze zorganizowane i umiejętnie zarządzane domy rodzinne ma większe szanse rozwoju i potęgi niż ten, w którym one przed stawiają obraz chaosu i nieładu. Nawiązując do tego założenia, znana prelegentka p. Marja Karczewska, wygłosi przed mikrofonem warszawskim odczyt o godz. 17.25, ucząca nas na konieczność ujęcia w prawidłowe formy organizacji gospodarstwa domowego.

O KOOPERATYŹMIE.

Orientujemy się wszyscy, że w chwili obecnej kooperatyzm jest programem przebudowy życia gospodarczego. Ruch spółdzielczy automatycznie stwarza nowy ustrój, choć teoretycznie panuje jeszcze rozbieżność zdań co do celów mu przyświecających. Z nowymi formami gospodarczymi, z którymi wiąże się ustrój społeczny zapozna słuchaczy szerzej o godz. 18.45 przez mikrofon warszawski prezes spóldr. instytut. naukowego i towarzystwa kooperatystów, p. Stanisław Thugut.

„BAL RADJOSŁUCHACZY”

Wszystkich, którzy nie mają miarę wychodzić z domu między godziną 20.00 a 20.45, zaprasza klub wesolej fali p. Wiktor Bzdziński do obojętnej tańców przy dźwiękach muzyki, płynącej z głośników. Do tańca przegrywać będzie orkiestra Tadeusza Serebryńskiego, zaś wodzić będzie Wiktor Bzdziński.

ŚMIDOWICZ I BENDER.

Dziś wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radja. jako odtwórca koncertu szopenowskiego, ceniony pedagog i znany pianista, prof. Józef Śmidowicz. Tegoż dnia o godzinie 21.40 da się słyszeć w koncercie złożonym z pieśni Schumanna, Respighi, Rotoli, Friemanna, Galla i Syma, śpiewak o wysokich wartościach artystycznych, Edward Bender. (r)

Tomaszów

USTALENIE MATKI PODRZUTKA

Przed kilku dniami podawaliśmy wiadomość o podrzuceniu noworodka przy ul. Kolejowej. Wdrożone dochodzenie policyjne ustaliło, iż matką jest Marianna Dzikowska, z zawodu służąca, pozostająca bez zajęcia i nigdzie niemeldowana. Dzikowska przyznała się do swego czynu, tłumacząc się niedolą i brakiem środków do życia.

ODBIERAĆ OBLIGACJE P. N.

Ze względu na zbliżający się termin zakończenia wydawania obligacji 6-procentowej Pożyczki Narodowej urząd skarbowy w Tomaszowie komunikuje, że wszyscy subskrybenci, którzy jeszcze nie odebrali obligacji, winni to uskutecznić do dnia 24 bm., bądź to w urzędzie skarbowym, KKO., lub w Banku Polskim. Niepodjęte do tego terminu obligacje zarachowane będą do depozytu.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.45 Gimnastyka i muzyka z płyt
12.10 Koncert zespołu salonowego
13.05 Koncert wokalny (płyty)
15.45 „Młodzież szkolna — swoim rówieśnikom na obczyźnie” (audycja wokalna)
16.00 „Czarni” — reportaż muzyczny.
16.45 Audycja dla dzieci starszych: „Chwilka pytań”.
17.00 Alfredo Casella: Sonata D-dur.
17.25 Gospodarstwo domowe w nowoczesnym ujęciu” (pogadanka dla kobiet).
17.35 Piosenki w wykonaniu Ireny Karakiej - Łuczyńskiej.
17.50 Poradnik sportowy.
18.00 Muzyka (płyty)
18.15 R. Wagner: Fragmenty operowe (płyty).
18.45 „O kooperatywnie” (odczyt gospodarzy).
19.00 Muzyka (płyty)
19.20 Pogadanka aktualna.
19.30 Utwory na klarnet w wyk. Sylwestra Czosnowskiego.
20.00 „Bal radioluchaczy”.
21.00 Koncert szopenowski.
21.30 Muzyka (płyty)
21.40 Recital śpiewaczy Edwarda Bendersa
22.15 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Wiedeń (307)
23.00 Kreutzerowska sonata Beethovena w wyk. B. Hubermana i I. Friedmana.
Paryż (1648)
21.00 Opera Korsakowa „Baśń o nieście legendarnym”.
Strassburg (349)
21.45 Koncert (M. in. Symfonia d'Indyego, Koncert na 2 skrzypce Vivaldiego, Utwór koncertowy na harfę Piernego, „Harald we Włoszech” Berlioza, Symfonia Decrucaka, Uwertura „Manfred” Schumanna).
Londyn (261) i Droitwich (1500).
20.45 Koncert (Uwertura „Karnał rzymski” Berlioza, Symfonia VIII Beethovena, 8 szkice symfoniczne „Morze” Debussy'ego).
Mediolan (368)
21.00 Opera Respighiego „Pierścionek”.
Bero - Muenster (540)
19.30 Opera Massoręskiego „Borys Godunow”.

Ksiądz Rogoziński skazany na areszt za zniesławienie p. Stolarka, obecnego ławnika w magistracie łódzkim

że jako pracownik urzędu celnego został wydany ze służby za defraudację
Proces na tle rozłamu w Stronnictwie Narodowym w Łodzi

W dniu wczorajszym sąd grodzki w Łodzi rozpatrywał charakterystyczną sprawę przeciwko ks. Andrzejowi Rogozińskiemu, znanemu z wydania w swoim czasie ulotek antyżydowskich, a następnie stworzenia secesji w łonie Stronnictwa Narodowego z powołaniem do życia odrębnej organizacji politycznej pod nazwą Unia Narodowa.

Oskarżenie wnosili adw. Szwajdler w imieniu pokrzywdzonego Aleksandra Stolarka, radnego miasta wybranego na ławnika magistratu łódzkiego, jednego z czołowych działaczy obozu narodowego, który zasiadał nie dawno na ławie oskarżonych w wielkim procesie endecji.

Przed sprawą Stolarek oświadcza sądowi, że zwracali się doń dwaj przedstawiciele ks. Rogozińskiego proponując ugodę. Stolarek oświadcza, że odpowiedział, iż zgodzi się na nią, o ile ks. Rogoziński złoży 100 zł. na bezrobotnych narodowców i komitet narodowy

oraz odwoła swe zarzuty w piśmie.

Stolarek dalej oświadczył, że nie chodzi mu o Rogozińskiego, lecz o suttannę księdza i dla tego jedynie

godzi się na polubowne zakończenie sporu.

Do tego jednak nie doszło.

Sędzia Grocholski odczytuje akt oskarżenia, który głosi, że ks. Rogoziński w Łodzi do 18 lutego 1934 r. znieważał publicznie Aleksandra Stolarka opowiadając, że

Stolarek, będąc urzędnikiem państwowym dokonał defraudacji i za to został wydany ze służby.

Ks. Rogoziński oświadcza, że nie przyznaje się do winy i składa następujące wyjaśnienia:

„Należałem do zarządu głównego Stronnictwa Narodowego i na terenie Łodzi miałem swoją liczną grupę zwolenników. Dosły mnie słuchy, że do stronnictwa należą różne ciemne indywidua, że mają miejsce nadużycia, że w obozie narodowym

grupują się podejrzanego rodzaju jednostki, że uprawia się pijaństwo. Grupa moich zwolenników zgłosiła petycję do mec. Kowalskiego aby sprawę zbadał. Chodziło między innymi o Stolarka, co do którego krążyły wersje, że

pracując w urzędzie celnym w Łodzi, dopuścił się nadużyć w 1931 roku.

na dowód czego sędzia prowadził dochodzenie

Zarząd główny Str. Narodowego delegował p. St. Koperskiego, by sprawdził, czy i jaka sprawę miał Stolarek. Koperski oświadczył mi, że coś tam było, ale szczegółów nie wyjaśnił mi”.

Następnie ks. Rogoziński podnosi sprawę ulotki, wydanej w sprawie jego zarzutu z kurją biskupią, oraz zarzuty, jakoby go zaszczepowano.

Następuje wymiana zdań między adwokatem Szwajdlerem i ks. Rogozińskim, poczem sędzia Grocholski wyjaśnia, że o ile ks. Rogoziński czuje się po

krzywdzony, to ma prawo odwołać się do sądu.

Świadek St. Ogórek, członek Str. Narodowego, wyjaśnia, że był na zebraniu, urządzonym przez nową organizację, Unię Narodową, w Helenowie 11 marca r. ub. Ks. Rogoziński mówił wówczas, że Stolarek dopuścił się nadużyć i został za to wydany.

Drugi świadek Michał Krupński stwierdza, że na tem samem zebraniu Unii ks. Rogoziński podniósł zarzut, że Stolarek za defraudację został wydany ze służby państwowej w urzędzie celnym. Ks. Rogoziński mówił wówczas, iż

żona Stolarka trula swe dzieci i była fabrykantką aniołków.

Oba te zarzuty potwierdzają dalsi świadkowie.

Przed zamknięciem przewodu sądowego ks. Rogoziński o kazuje odezwę, jaką wydano w tym czasie, a w której podnoszone są zarzuty przeciw Stolarkowi. Wyjaśnia, że odezwę tę podpisał kilkunastu członków stronnictwa.

Adw. Szwajdler nie oponuje przeciw dołączeniu tej odezwę do akt, wyjaśniając, że podnosił ją, stwierdzając, iż ks. Rogoziński był inicjatorem wydania ulotki.

Adw. Szwajdler wskazuje, że ks. Rogoziński przez insynuacje powyższe miał zamiar zdyskredytować Stolarka, a przez to podważyć w opinii publicznej sam obóz narodowy, że działo się to na tle rozdrzewek politycznych.

Po dłuższej obronie ks. Rogozińskiego, który stara się wykazać, że działał w dobrej wierze, sąd udał się na naradę poczem ogłosił wyrok, na mocy którego 56-letni ks. Andrzej Rogoziński uznany został winnym zniesławienia Aleksandra Stolarka przez rozsyłanie nieprawdziwych o nim, a uwłaczających wersji i skazany na 3 mies. aresztu i 200 zł. grzywny z zamianą na dalsze 30 dni aresztu.

Karę pozbawienia wolności sąd postanowił zawiesić na okres 3 lat.

W motywach sąd wyjaśnił, że zarzuty nie odpowiadały prawdzie, albowiem Aleksander Stolarek zwolniony został z urzędu celnego na podstawie redukcji.

Sensacyjne aresztowania w Łodzi

Władze śledcze zatrzymały dr. Czekutowskiego, kasjerkę rzeźni chojeńskiej i rzeźnika Karpa

Władze śledcze dokonały aresztowania 3 osób w związku z ujawnieniem na terenie rzeźni chojeńskiej nadużyć w działaniu asekuracji.

Wydelegowana do rzeźni chojeńskiej powiatowa komisja lustracyjna ujawniła w księgach nadużycia, dotyczące działu wzajemnych ubezpieczeń.

W wyniku dochodzenia został aresztowany rzeźnik 57-letni Wiktor Karp (ul. Rzgowska 122).

Dalsze śledztwo doprowadziło do aresztowania kierownika rzeźni chojeńskiej, 55-letniego doktora weterynarii Arkadiusza Czekutowskiego, mieszkańca Płocka, oraz kasjerki rzeźni

chojeńskiej, 25-letniej Kazimieiry Płaczek.

Aresztowani zostali osadzeni w więzieniu przy ulicy Kopernika do dyspozycji władz sądowo śledczych.

Należy zaznaczyć, iż suma wykrytych nadużyć w rzeźni chojeńskiej sięga kwoty 10,000 złotych.

Samobójstwo ulana w taksówce Denat jest bratem sierżanta Madońskiego, aresztowanego w związku z aferą biletową

Przed dworcem Łódź Kaliska miał miejsce wczoraj o godz. 7 rano niezwykle wypadek.

Przed dworzec zjechała taksówka, która wiozła do pociągu żołnierza, jak się okazało następnie 23-letniego Piotra Madońskiego, mieszkańca Łodzi, odbywającego obecnie czynną służbę w 27 pułku ulanów w Nieświeżu.

Gdy na dworcu pasażer nie wychodził z taksówki, szofer ztworzył drzwiczki auta.

W tym momencie z samochodu wysunęło się bezwładne ciało ulana który runął na bruk.

Leżący w taksówce flaszeczka, z której wydobywał się charakterystyczny zapach jodny oraz piana

na ustach nieprzytomnego ulana, wskazywały, że żołnierz który wsiadł do taksówki przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Bandurskiego popełnił w czasie jazdy zamach samobójczy.

Zaalarmowano pogotowie ratunkowe, którego lekarz po udzieleniu Denatowi pierwszej pomocy, przewiózł go do okręgowego szpitala wojskowego przy ul. Żeromskiego w stanie beznadziejnym.

Jak zdołaliśmy ustalić, denat jest bratem sierżanta Madońskiego, który został ostatnio aresztowany w związku z ujawnionymi nadużyciami przy wycieczkach do Zakopanego.

Piotr Madoński nie wiedział o aresztowaniu brata. Gdy wczoraj przyjechał do Łodzi na kilkudniowy urlop i dowiedział się o aresztowaniu go popadł w rozpacz. Piotr Madoński twierdził, że aresztowanie brata przeszkodzi mu w karierze wojskowej, o której marzył.

Ala Izbińska (pielegniarka dyplomowana) przeprowadziła się Narutowicza 47 tel. 246-36

CASINO

HARRY BAUR
ANNABELLA
RICHARD WILLM
MOSKIEWSKIE NOCE
wg. utworu Piotra Benoit. Reż. Aleksander Granowski
Dziś pocz. o 4-ej

„LUNA”

Dziś i dni następnych!

Jeszcze piękniejszy — jeszcze wspanialszy — jeszcze doskonalszy — jeszcze melodyjniejszy, najw. klasy film austriacki w języku niemieckim

„FRASQUITA”

Musyka króla wiedeńskiej operetki FRANCISZKA LEHARA
Reżyserja twórcy najpiękniejszych filmów europejskich Karola Lamacza

W roli głównej primadonna Opery Wiedeńskiej, fascynująca urodą i cudownym głosem

Jarmila Novotna

w otoczeniu Maksa Gültorffa, Hansa Mosera, Heinza Rühmana, H. H. Bollmanna.

Orkiestra: „Die Wiener Filharmoniker” pod osobistą bat. Franciszka Lehara.

Nadprogram: Znakomita kreskówka kolorowa.

Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz., w sob. i nied. poranki o g. 12 i 2-ej. — Ceny miejsc do godz. 6.30 uniżone.

Passe-partouts (przez urzęd.) i bilety ulgowe nieważne.

„Cudotwórca” Zajde i synowie proponowali oskarżonym pomoc w uzyskaniu pomyślnych wyroków w łódzkim sądzie okr.

Od sierpnia 1934 roku, do szeregu adwokatów łódzkich dochodzić zaczęły wiadomości, że klienci ich w sprawach karnych, skarbowych, karno-administracyjnych, nagabywani są osobiście i listownie przez „macherów” ofiarowujących swe

usługi i pomoc w uzyskaniu pomyślnych wyroków sądowych.

Macherzy ci operowali argumentami posiadania wpływów na osobę jednego z sędziów okręgowych. Ponieważ pogłoski te stawały się coraz bardziej uporczywe, kilku adwokatów złożyło wobec delegata rady adwokackiej, adw. Moszkowskiego pismem oświadczenie o odczymywanych od swych klientów informacji, dotyczących działalności macherów.

Przeprowadzone dochodzenie miało osoby, które zajmowały się tym podejrzanym procederem; byli to 65-letni

Eliasz Zajde i dwaj jego synowie,

bliznięta, 28-letni Abram i Chaim, którzy też w dniu wczorajszym zasiadli na ławie oskarżonych.

Sensacyjna ta rozprawa wywołała wielkie zainteresowanie w sferach sądowych.

Rozprawie przewodniczył sędzia Łoziński, oskarżał prokurator Mlewski, Oskarżonych bronił adwokat Piotr Kon i Deczyński.

Eliasz Zajde, stary z długą siwą brodą, jest

supelnie głuchy.

Pytania skierowane są na piśmie. Odpowiada on bardzo głośno, przyczem żywo gestykuluje i często popada w stan silnego rozdrażnienia.

Nikt z oskarżonych do winy się nie przyznaje. Chaim Zajde opowiada, iż powodem całej sprawy jest posiadanie przez niego protestowanych weksli byłego sędziego s. o. Sawickiego. Wiadomość o tem szybko rozeszła się w pewnych sferach i fama zaczęła głosić, iż Zajdowie posiadają wpływy na wyniki procesów

Jako pierwszy świadek zeznał

adw. Moszkowski,

który opowiada, iż nazwisko Zajde nie jest mu obce.

Oddawna krążyły pogłoski, że jest on w kontakcie z jednym z sędziów. Były to jednak wersje, w które było poprostu nie dozwyczajnością uwierzyć. W ostatnich czasach akcja „macherów” wzmogła się. Przeprowadzone dochodzenia nie pozwoliły ustalić skuteczności interwencji Zajdego, ale nie ulega wątpliwości, iż pełnił on jakąś rolę tajemniczą.

Trudno powiedzieć, czy postępowanie oskarżonych było oszustwem, jeżeli istotnie posiadali oni kontakt w sądzie, to przestępstwo ich polega na czym innym.

Wielu klientów w przededniu ich spraw zwracało się do swych adwokatów z powiedzeniem:

„Poco pan staje, sprawa jest i tak wygrana!”

Nie można ustalić kto korzystał z usług Zajdów, ponieważ doniesienia zrobili tylko ci, którzy odmówili korzystania z tych usług.

Adw. SIERADZKI opowiada, iż prowadził sprawę firmy Bracia Zajbert, która za niewypłacone pensji pracowników była skazana na grzywnę, przez sąd starościński. Kilka dni przed

sprawą apelacyjną zjawił się u niego prokurent firmy i oświadczył, iż do 1 ura przybył jakiś stary i głuchy osobnik, który zaproponował, iż

za wynagrodzeniem 2.000 zł. postara się o to, aby zamiast grzywny, na jaką było skazane 5 osób z pośród dyrekcji, w wysokości 2.000 zł. każdy, sąd skazał każdego tylko na 200 zł. grzywny. Znał przylem świetnie szczegóły sprawy i był tak pewnym siebie, iż zaproponował, że złoży w ręce osoby trzej również 2.000 zł. tytułem gwarancji. Za poradą adwokata firma odrzuciła propozycję. W sądzie zapadł wyrok skazujący, przyczem każda z grzywnien przekraczała tysiąc złotych.

ŚW. adw. SZTYKGOLD zeznał, iż z nazwiskiem Zajde zetknął się po raz pierwszy w roku 1930, kiedy to jeden z jego klientów otrzymał od Zajdego propozycję, iż

wyjedna niewinniający wyrok w sprawie karno - skarbowej.

Ponownie nazwisko Zajdego dotarło do świadka w roku ub., kiedy to prowadząc szereg spraw tego rodzaju, dowiedział się o propozycjach „machera” czynionych jego klientom. Interwencja została odrzucona, a

wszystkie sprawy zostały przebrane.

W początkach października świadek prowadził sprawę niejakiego Boguchwała, oskarżonego o kupno szmuglowanych, pończoch amerykańskich w minimalnej zresztą ilości. Sprawa znajdowała się w referacie sądziego Sawickiego i mimo ni kłych dowodów została przebrana.

a oskarżony skazany na 1200 zł. grzywny.

Po sprawie Boguchwał przyznał się świadkowi, iż przed sprawą był u niego jakiś pośrednik i proponował mu, iż za wynagrodzenie 200 zł. postara się o korzystny wyrok. Wówczas świadek polecił mu odnieść się do owego pośrednika, za znacząc, iż byłby to powód do wznowienia procesu. Boguchwał odnalazł młodszego Zajdego, a następnie sprawę zajął się prokurator.

Następnie sąd przesłuchuje cały szereg świadków, do których stary lub młodzi Zajdowie zwracali się swego czasu z propozycjami interwencji.

Potwierdza on zarzuty aktu oskarżenia.

Wobec spóźnionej pory sprawa została odroczone do dnia dzisiejszego.

Pseudo adwokat i lekarz

20-krotnie karany oszust naraził wiele firm łódzkich na straty

Władze śledcze w Łodzi dokonały aresztowania oszustów: 36-letniego Włodzimierza Kopydłowskiego, w „ukierni” „Ideal” (Piotrkowska 48)

Oszustwa Kopydłowskiego polegały na tem, że posługując się podrobionymi wizytówkami znanych adwokatów i lekarzy łódzkich, zajeżdżał elegancką limuzyną przed magazyn, w którym następnie kupował gar derobę i inne przedmioty, każąc odesłać je pod wskazany adres, gdzie miał uiścić należność.

Kopydłowski następnie odczytywał posłańca, odbierał paczkę i kazał mu czekać, wglądając do swojej „cecelarii” lub do gabinetu lekar-

skiego. Po zabraniu paczki ulatniał się.

Jak już zaznaczyliśmy, Kopydłowski dopuścił się oszustw na szkodę szeregu firm łódzkich. M. in. poszkodowane zostały firmy: Trajstman (Piotrkowska 81), sklep obuwiu F. Heine (Tomorska 24), Sztajer, sklep trykotażowy (ul. Piłsudskiego 57), Zylberberg Abram, wytwórnia i sprzedaż kufrów waliz i galanterii skórzaney (ul. Piotrkowska 41) i in.

Kopydłowski posługiwał się wizytówkami m. in. dr. Hurwicz, dr. Bibergala, adw. Pelki, Remiszewskiego, Filipkowskiego, Bellera, Maksymiljana Rubina i in.

Kopydłowski był już 20-krot-

nie karany za różne oszustwa i przestępstwa m. in. 7-letnim więzieniem za dezercję i inne wykroczenia w wojsku. Działalność Kopydłowskiego datuje się od 1915 r., kiedy to liczył zaledwie 18 lat.

W 1929 r. Kopydłowski założył w Łodzi biuro, którego zadaniem miała być sprzedaż działek w puszczy Białowiejskiej.

INDYWIDUALNE TURYSTYCZNE PRZEJAZDY do PALESTYNY

okretem s/s POLONIA dnia 27 lutego
13 i 27 marca

GRUPOWE PRZEJAZDY DO CONSTANZY

Karty okrętowe do Palestyny
na wszystkie linie okrętowe

załatwia

WAGONS-LITS/COOK, Łódź, Piotrkowska 64.

Walka z hałasem ulicznym

Co się robi na tem polu w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Po rozpatrzeniu głównych przyczyn hałasu, komitet dla zwalczania hałasu ulicznego w dziedzinie komunikacji miejskiej uznał, że należy dążyć do ich usunięcia przez: niedopuszczanie do ruchu pojazdów będących w złym stanie; samochody i motocykle powinny być zaopatrzone w stały, trwały i odpowiadający celowi tłumik oraz szczelne przewody wydechowe; wzbronione powinno być remontowanie pojazdów mechanicznych na ulicy, pozostawianie silnika w ruchu przy stojącym wozie, próby zapuszczania silnika i doprowadzania go do wysokich obrotów, otwieranie klap t. zw. wolnego wydechu; motocykle powinny mieć tłumiki, zabezpieczające od hałasu wydechu w większej mierze, niż dotychczas; samochody ciężarowe nie powinny jeździć zbyt szybko, szczególnie z pustymi podwoziami; ładowanie, przewóz i wyładowywanie towarów nie powinno

zakłócać spokoju publicznego.

Co do nader ważnej kwestji sygnałów dźwiękowych, komitet uznał, że sygnał miejski powinien być o niskim, nierzuciącym tonie; wszelka sygnalizacja dźwiękowa do innych celów, a szczególnie do wzywania osób postronnych, powinna być zakazana; podczas godzin nocnych sygnalizacja dźwiękowa powinna być całkowicie wzbroniona, jak to ma miejsce w stolicach zachodnich.

Mistrzowską kreację stworzyła genialna
Dorothea Wieck

w filmie

**Dziewczęta
w mundurkach**

**POWSZECHNE
BIURO OGŁOSZEŃ**
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 132
TEL. 673-55 i 267-39
OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH PISM.
KAMPANJE REKLAMOWE.
PROJEKTY, RYSUNKI, KOSZTORYSY

Można słuchać radia ale przy zamkniętych oknach

Warszawski sąd okręgowy ogłosił wyrok w sensacyjnej sprawie o eksmisję przeciwko lokatorce, która będąc zaciekle zwolenniczką i wielbiczką radia, nieustannie miała otwartą potężny głośnik, napelniając ca-

ły dom radjowrząskiem.

Lokatorzy domu, którzy domagali się od gospodarza, aby wystąpił przeciwko radioamatorce, skarżyli się głównie na to, że po wana rozpoczynała poranną gimnastykę przy otwartych oknach, budząc w ten sposób cały dom.

Sąd okręgowy w zasadzie wyrok nakazujący eksmisję utrzymał w mocy, ale tylko w tym wypadku, o ile pozwana nie wykona zobowiązania, które podpięła na rozprawie, a mianowicie pozwana zobowiązała się do tego, że będzie słuchała radia tylko przy zamkniętych oknach.

W ten sposób proces zakończono kompromisowo.

**Morze i kolonie
to potęga Po ski**

Jak dożyć stu lat?

Wszystko byłoby dobrze, gdybyśmy żyli w raju

Żyjemy dzisiaj dłużej niż ongiś. Ale i to jeszcze nie wystarcza wielu ludziom, którzy chcą liby osiągnąć wiek Matuzale- mów, nie tracąc wiele z siły ży- wotnej, energii, świeżości umy- słowej. Medycyna stara się przyjąć tym ludziom z pomocą, lekarze zalecają rozmaite me- tody, środki, chemia dostarcza różne preparaty mniej lub wię- cej zawodne czy skuteczne, jak się zdarzy.

Naogół jednak przeważają wśród lekarzy zwolennicy me- tod naturalnych, t. j. prowadze- nia takiego trybu życia, który w najmniej- szym stopniu szkodzi organiz- mowi,

przyczynia się do wolniejszego wyczerpania sił życiowych czło- wieka i starzenia się. Wszystkie te rady i zalecenia są zupełnie

racjonalne i słuszne, ale mają jedną zasadniczą wadę, jak to wkrótce zauważymy, że miano- wicie, że stoją

w sprzeczności z trybem pracy i życia narzucałym ludzior- woczesnym przez samo życie

Tak więc jeden z najlepszych internistów wiedeńskich, prof. dr. Sack, radzi szanować przede- wszystkim serce, najważnie- szy organ, a w tym celu zaleca unikanie przepracowania, iryta- cji, zmartwień,

prowadzenie spokojnego trybu życia, unikanie zbyt silnych uży- wek, jak alkohol, nikotyna, spo- żywanie owoców, jarzyn etc. etc. Owszem, zupełna racja, ale ilu ludzi żyjących z pracy w du- siejszych miastach może się za- stosować do rady szanownego profesora? Kto w tym okresie szalonego tempa i ogólnego nie

pokoju może pozwolić sobie na życie w c.s.zy i spokoju?

Bardziej praktyczne są wska- zówki prof. Schüllera, który wi- dzi w używkach takich, jak alkohol, nikotyna, narkotyki jedną z głównych przyczyn sta- rzenia się organizmu, zwapnie- nia

arterji, chorób serca, zapalenia nerwów etc. etc. Tutaj umiarko- wanie ew. abstynencja zupełna mogą dużo zrobić i nie są nie- możliwe w zastosowaniu.

Inny znów pogląd na kwe- stję starzenia się i chorób póź- nego wieku ma prof. Glaessner, który sądzi, że wstrzemięźliwość w jedzeniu, a zwłaszcza w spożywaniu mięsa i potraw białkowych oraz o- strych przypraw przyczynia się znacznie do wyeliminowania różnych zachorowań.

Natomiast dr. Doppler dopa- truje się głównej przyczyny sta- rzenia się w nerwie t. zw. sym- patycznym, który reguluje dzia- łalność naczyń krwionośnych. Nerw sympatyczny pod wpły- wem różnych podjęt reaguje hamująco, a la longue przyczyn- ica się do zwięzienia naczyń i ar- terji, przez co dopływ krwi do różnych części ciała staje się słabszy i powolniejszy. Dr. Doppler stosował też swoją wła- sną metodę przecinania nerwu sympatycznego,

co wywoływało co prawda pe- wien efekt dodatni, nerw zra- stał się jednak po pewnym cza- sie i uzyskana poprawa stanu znikała. Dr. Doppler zaleca to samo co dr. Sack: unikać zmart- wień, silnych wzruszeń, iryla- cji etc., gdyż wpływają one na skurcz naczyń krwionośnych i na nerwy.

Słowem — wszystko byłoby dobrze, gdyby życie było tak łat- we i idylliczne jak w raju.



Rest. „TABARIN” Dancing
Narutowicza 20.

Dziś i codziennie
Światowa airta coja TRIO o HAYO
To maximum p. zysłowiowej japońskiej
re. zności i siły oraz pełny program
artystyczny. Codziennie od 5—8 Five
kons. 1 zł. z całkowitym programem i
tatr. — Od 10 w. do rana Dancing

TEATR MIEJSKI

Dziś „Kwiecista droga”.
W czwartek premiera „Ten i tam- ten”.

ZAPISY NA WYCIECZKĘ DO WIEDNIA

Tutejszy oddział Wagons Lits Cook podaje do wiadomości zainte- resowanym, że dnia 15 bm. upływa ostateczny termin zapisów na wy- cieczkę do Wiednia. Wycieczka, jak już informowaliśmy, wyruszy z Katowic dnia 23 bm., powróci zaś 4 marca. Cena udziału w wycieczce wynosi zł. 115.— Poza tym dla wygo- dy uczestników zostają uruchomiony specjalny wagon sypialny za opła- tą zł. 18.— Przy zapisywaniu się na wycieczkę należy zgóry zama- wić miejsca sypialne, ze względu na ograniczoną ilość miejsc.

Informacji szczegółowych udziela i zapisy przyjmuje biuro podróży Wagons Lits Cook ul. Piotrkowska 64 tel. 177-77.

Morze i kolonie to potęga Polski

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Olimpiada w 1940 r. w Japonji

Japończycy zwrócą wszystkich m koszty przejazdu

Do organizacji igrzysk olimpi- jskich w roku 1940 pretendowały w równej mierze Włochy i Japonja. Naogół państwa europejskie skło- ne były raczej wypowiedzieć się za powierzeniem organizacji tych igrzysk Włochom, ze względu na dogodność przejazdu ekspedycji. Jednak ostatnio Włochy przez usta Mussoliniego zrezygnowały z olim- pjady u siebie i zgodziły się na u- rzadzenie jej w Japonji.

Wiadomość ta wywołała w Tokio wielką radość. Japończycy wyasy- gnowali już ogromną sumę 5 miljo-

nów jen na budowę specjalnego sta- djonu olimpijskiego. Należy zazna- czyć, że Japonja pragnie skupić na olimpiadzie najlepsze siły i zapew- nić udział wszystkich państw wcho- dzących do międzynarodowego ko- mitetu olimpijskiego. W tym celu Japonja dała wiążące zobowiąza- nia, że pokryje koszty podróży każ- dego zawodnika, rozumiejąc, iż tyl- ko olbrzymie koszty związane z wy- jazdem ekspedycji mogą odstraszyć europejczyków od wzięcia udziału w olimpiadzie.

Ze świata hokeistów

Reprezentacja Łodzi na mecz z Cracovią

W najbliższą niedzielę zawita do Łodzi zespół hokejowy Cracovii i zmierzy się z reprezentacją Łodzi. W związku z tem kapitan sportowy ŁOZHL ustalił skład reprezentacji naszego miasta.

Wyznaczeni zostali następujący zawodnicy: bramka — Jakubiec, obrona — Rusinkiewicz (obaj z ŁKS) i Neuman (Tryumf), I atak — Wiślawski, Król, Załęski (wszyscy z ŁKS), II atak — Maciaszek (ŁKS) Sauer (Tryumf) i Koczowski (ŁKS) Rezerwe tworzą: Harry, Wolf (Tryumf), Tadeusiewicz (ŁKS), Stro- bach i Olesza (Union Touring).

Mecz odbędzie się na lodowisku przy Al. Unji o godz. 11 przed po- ludniem. Sędzią będzie p. Szerauc.

W dalszym ciągu rozgrywek ho- kejowych o mistrzostwo klasy B Łodzi odbędzie się w dniu jutrzej- szym tj. w czwartek o godz. 19.30 na lodowisku ŁKS przy Al. Unji mecz pomiędzy ŁKS II a Union Tou- ringiem II, a w niedzielę na tem sa- mem boisku o tytuł mistrza klasy B za rok ubiegły gra ŁKS II z Strze- leckim K. S. Mecz ten sędziować będzie p. Lange.

Mistrzowie polscy w łyżwiarstwie



Międzyklubowe zawody

narciarskie Makabi

Sekcja narciarska ZTGS Makabi w Łodzi organizuje w niedzielę, dnia 17 lutego międzyklubowe za- wody narciarskie, połączone z pró- bami o odznakę sprawności Pol- skiego związku narciarskiego. Za- wody rozegrane zostaną w katego- rjach: dla kobiet na dystansie 8 klm., dla junjorów na dystansie 9 klm. oraz dla mężczyzn na dy- stansie 12 klm.

Zawody odbędą się w Smardze- wie, początek o godz. 11 rano.

Wpisowe wynosi 50 gr. od zawo- dnika.

Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Makabi, Al. Kościuszki 21 (tel. 241-07) do piątku, dnia 16 bm. w godzinach od 18 do 22.

Lwów i Lublin

chcą mieć P.Z.P.N. w Krakowie

Okazuje się, że nie tylko Lublin jest zwolennikiem przeniesienia na stałe siedziby PZPN z Warszawy do Krakowa. Obecnie za wnioskiem tym wypowiedział się również i Lwów. Delegaci Lwowa na walne zebranie PZPN w Katowicach otrzy- mali wyraźne instrukcje, by w razie wpłynięcia wniosku, wypowiedzieli się za nim.

LZDKIE KOŁO BELINIĄKÓW

W lokalu Zw. Leg. Pol. odbyło się walne zebranie oddz. LZDKiego koła b. żołnierzy 1 p. ułanów leg. pol. Beliny.

Wybrany został nowy zarząd na rok 1935, do którego weszli pp.: plk. K. Tatar-Abłamowicz, jako kie- rownik, kpt. Z. Budzyński, inż. E. Mayzel i Wiktor Blumenfeld, jako członkowie.

W skład kom. rewizyjnej weszli pp. Wr. blewski, Chrapkowski, Pa- włowski i Rajpold.

Na przedmieściu Londynu



urządzoną w licznych miejscach specjalne przejścia przez jezdnie dla matek z wózkami dziecięcymi.

Rekordowa szybkość produkcji



Ciekawa fabryka istnieje w mieście kalifornijskim Silver City, gdzie hoduje się króliki angorskie jako dostarczycieli wełny. Wełnę strzy- że się na miejscu, natychmiast przędzie i przerabia na gotowe części ubrania na łątach. Wełna królików w angorskich jest szczególnie cen- na ze względu na swą lekkość.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...



Czy w Twoim lokalu wisi nalepka, świadcząca, że opo- datkowałeś się na rzecz po- wodzian?

Institut de Beauté
POMA

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro.

Tel. 155-55

Centralna organizacja ekspedytorów powołana zostanie do życia w najbliższym czasie

Jak już donosiliśmy obradował w Warszawie ogólnopolski zjazd ekspedytorów, zajmujących się przewozami wewnątrz kraju. W zjeździe wzięło udział kilkudziesięciu przedstawicieli zrzeszeń ekspedytorów z całego kraju.

Przewodniczący zjazdu p. A. Perlmutter, dyrektor Północnego Towarzystwa Transportowego omówił sytuację ogólną w branży ekspedycyjnej. Zawód ekspedycyjny ma swoją historię, a najbardziej charakterystycznym objawem tego zawodu jest współpraca ekspedytora z koleją. Aczkolwiek kolej nie zawsze docenia wartość usług ekspedytora, to jednak często zdaje sobie sprawę z tego, że jest on pożytecznym

elementem koleji i doskonale spełnia jej aparat handlowy. Jeżeli współpraca pomiędzy koleją a światem ekspedycyjnym nie ułoży się tak, jakby sobie tego można było życzyć, to winy szukać należy raczej po stronie ekspedytorów niż organizowanych, a działających zawsze w rozsypce.

Brak linii wytycznej polityki komunikacyjnej odbija się również niekorzystnie na zawodzie ekspedycyjnym. Ekspedytor nie wie, czemu ma służyć. Kolej daje większe bezpieczeństwo przewozu, ale samochód jest tańszy w eksploatacji i pozwala na szybszy obrót. Niewątpliwie i u nas nastąpi podział przewozów na te dwa środki komunikacyjne, bo samochód idzie z postępem czasu i w żaden sposób nie da się wyprzeć. Przy rozwoju komunikacji samochodowej na większą skalę czekają ekspedytora w ruchu krajowym wielkie zadania.

Przechodząc do omówienia stanu finansowego ekspedytorów, przewodniczący stwierdził niechęć pauperyzacji wśród branży ekspedycyjnej. Bezwzględna i nieprzebiegająca w środkach konkurencja doprowadziła do tego, że ekspedytor nie kalkuluje jakiegokolwiek zysku, lecz myśli tylko o tym, ażeby zdobyć tonaż za każdą cenę. Skutki są oczywiście opłakane i dałoby się naprawić przy skoordynowaniu wysiłków całej branży, co może znaleźć wyraz w centralnej organizacji zawodowej.

Sytuacja podatkowa również ostatnio mocno daje się we znaki. Władze skarbowe przez pomieszczenie pojęć o komisariatach i ekspedycjach zmieniły regły opodatkowania ekspedytorów i to nie tylko w stosunku do lat przyszłych, lecz chcą również system ten stosować wstecz. Nie posiadając odpowiedniej reprezentacji branży, ekspedytorzy pozostają bezbronni wobec władz skarbowych.

Po przemówieniu przewodniczącego wywiązała się ożywiona dyskusja,

w której przedstawiciele poszczególnych zrzeszeń dali wyraz swojej opinii co do współpracy z koleją, zaznaczając jednakże, że w niektórych relacjach należałoby stworzyć stały ruch samochodowy, ażeby się przynajmniej częściowo uniezależnić od kolei.

Poszczególne mówcy dowodzili, że ekspedytorzy, konkurując wzajemnie, już dawno oddali klientowi całą refakcję i po jej skasowaniu w pewnych relacjach będą musieli podwyższyć ceny przewozu klientom, albo też kombinować tak przewóz, któryby im jeszcze pozostawiał jakiś godziwy zysk.

Sprawę utworzenia centrali związków ekspedycyjnych referował prez. Rothband.

Wszyscy mówcy w dyskusji nad tym referatem, wypowiedzieli się za koniecznością utworzenia centralnej reprezentacji branżowej.

Następnie odczytano projekt statutu centralnej organizacji, wyrażając pogląd, że ekspedytorzy powinni również utworzyć swój związek centralny i wtedy oba związki wyłoniłyby wspólną radę

naczelną, która reprezentowałaby wszystkie bez wyjątku odłamy branży.

W końcu zjazdu uchwalili szereg rezolucji, stwierdzając m. in. niezwykłą trudną sytuację w branży na tle niezrozumienia jej życiowych postulatów ze strony władz podatkowych i kolejowych. Jedyną słuszną i zgodną z ustawą zasadą jest podciągnięcie pod pojęcie obrotu przedsięwzięcia ekspedycyjnego jego wynagrodzenia i prowizji z wyłączeniem wszelkich kosztów. Inne ujęcie pojęcia obrotu i włączenie doń wykładów za klienta uniemożliwia egzystencję przedsiębiorstwa i nie pozostaje w żadnym związku z jego faktycznie osiągniętym obrotem.

Współpraca z koleją uległa ostatnio poważnemu osłabieniu skutkiem niedoceniania wysiłków ekspedytorów ze strony kolei, co wywołać musiało dezorientację, jeśli chodzi o dalsze poparcie interesów P. K. P. ze strony ekspedytorów.

Zjazd uznał za konieczne powołać do życia organizację centralną, której zadaniem będzie obrona i

skonsolidowanie interesów branży ekspedycyjnej w Polsce oraz jej reprezentacja w tych sprawach.

Do komisji organizacyjnej centralnej organizacji ekspedytorów z ramienia Łodzi weszli pp. L. Rothband i I. Rudomin.

Delegacja ekspedytorów u min. skarbu i komunikacji

W dniu dzisiejszym udaje się specjalna delegacja przedstawicieli ekspedytorów do min. skarbu prof. Zawadzkiego oraz min. komunikacji p. Butkiewicza.

Delegacja ta interwenjować będzie w sprawach komunikacyjnych i podatkowych zawodu ekspedycyjnego.

W skład delegacji do min. skarbu wchodzi pp.: Perlmutter, Slosberg, prez. Rothband oraz adw. Tempeł i Quirini, do min. komunikacji udadzą się pp.: Perlmutter, Hiszberg, Beker, Czerkies, a z ramienia Łodzi pp. L. Rothband i I. Rudomin.

Ekspert niemiecki do Rosji spadł o 90 proc.!

Bank Rzeszy nie ma dość środków na zapłacenie długów

Już przed rokiem można było przewidzieć, że Rosja możliwie silnie ograniczy swoje zamówienia w Rzeszy. Obecnie posiadamy już cyfrowy materiał, oświecający skutki reżymu niemieckiego w zagranicznej polityce handlowej. Materiał ten jest zawarty w grudniowym zeszycie „Revue Economique de l'U. R. S. S.”, zawierający urzędowe dane o rosyjskim handlu zagranicznym w ostatnich trzech latach.

WYWÓZ (W TYS. RB. ZŁ.)			
Kraje	1932	1933	1934
Niemcy	75,204	67,676	61,457
Polska	3,093	3,735	2,582
Anglia	95,663	61,652	61,782
St. Zjedn.	11,432	10,952	10,359
Francja	20,061	18,086	18,038

PRZYWÓZ (W TYS. RB. ZŁ.)			
Kraje	1932	1933	1934
Niemcy	254,255	131,483	23,101
Polska	3,327	10,195	5,145
Anglia	71,782	24,938	35,946
St. Zjedn.	24,105	14,137	14,941
Francja	2,544	3,996	8,705

Niemcy, które w 1932 r. mogły jeszcze zbyć towarów w Rosji za 254 milionów zł. rb. dostarczyły ich w 1934 tylko za 23 miliony. Zbyt ich do Rosji zmniejszył się w ostatnich dwóch latach o przeszło 90 proc.

Te dawniejsze ogromne dostawy,

stracone przez Niemcy, dostały się Stanom. Zjedn., Francji, Belgii, Holandii itd. Zwiększenie eksportu rosyjskiego z Holandii tłumaczy się wzrostem zleceń dla Anglii i Stanów Zjednoczonych, które w Rotterdamie mają swoje składy przeładunkowe.

Na skutek światowego kryzysu gospodarczego ucierpiał również rosyjski eksport. We wszystkich prawie krajach można stwierdzić spadek rosyjskiego wywozu, który jednak nie przekracza 20 proc. Natomiast eksport niemiecki do Rosji spadł o 90 proc., zaś eksport Rosji do Niemiec tylko o 18 proc., co dla gospodarki Rzeszy jest nadzwyczajnie dotkliwym. Z nadwyżki handlu zagranicznego z Rosją Niemcy uzyskały, jak z powyższych tabel wynika, w 1932 r. zysk w złocie i dewizach w wysokości 179 milionów rubli.

Bawełna za cłem ulgowym przydzielana będzie przedsiębiorcom według liczby wrzecion

W wyniku dotychczasowych rokowań o zawarcie nowej umowy kartelowej okazało się, że dojdzie do porozumienia przed dniem 16 lutego r. b., to znaczy przed terminem, do którego zawarto prowizorium, jest niemożliwe.

W związku z tem liczyć się należy z przejściowym okresem

bezkartelowym w przedsiębiorstwie bawełnianym, w trakcie którego, zgodnie z postanowieniem ministerstwa przemysłu i handlu, przydzielano bawełnę za cłem ulgowym mają być dokonywane według ilości posłań danyh przez poszczególne przedsiębiorstwa bawełniane wrzecion.

Bremeńska izba przemysłowa handlowa pisze w swoim sprawozdaniu rocznym, że „w niemieckim życiu gospodarczym został osiągnięty punkt, który nie dopuszcza więcej do dalszego wzrostu wewnętrznych obrotów i z tem związany dostarczenia pracy dla rąk roboczych, bez ożywienia handlu zagranicznego”. (S)

Ostrożność odbiorców przy zakupach towarów bawełnianych

Sytuacja w branży bawełnianej przedstawia się w dalszym ciągu niepomyślnie. Obroty w porównaniu z r. ub. w tym samym okresie były o 30 procent niższe. Przyczyną tego jest zubożenie szerokich warstw społeczeństwa i art. 54.

Na rynku znajduje się znaczna ilość zezłorocznych leńskich towarów, sprzedawanych o 10 — 20 proc. taniej,

niż w roku ub. W tym stosunku są one tańsze w porównaniu z towarami obecnie wyprodukowanymi na sezon letni. To wpływa na opóźnienie sprzedaży towarów bawełnianych. Hurtownicy przewidują rozpoczęcie zakupów przez kupców dopiero w marcu.

Początek roku w latach ubiegłych zaznaczał się znacznym popytem białych towarów. W tym okresie zwykle detaliści urządzają białe tygodnie, które cieszyły się wielkim powodzeniem. Obecnie zbyt tych towarów w porównaniu z r. ub. jest 40 procent mniejszy.

Przyczyną tego jest zubożenie odbiorców.

Kupców cechuje przy zakupach nadzwyczajna ostrożność, z uwagi na niepomyślny sezon zimowy. Wyplacalność w tej branży jest niezła. Kryje się przeważnie weksłami z terminem 90 — 120 dni. Na rynku od czuwa się silny brak gotówki. Do transakcji gotówkowych dochodzi rzadko.

Jednolite ceny wyrobów gumowych ustalone zostały przez wszystkie fabryki

Ostatnio odbyło się w Warszawie zebranie przedstawicieli fabryk obuwia gumowego, na którym zastanawiano się nad sprawą ew. ujednolicenia cen, któreby obowiązywały w sezonie letnim.

W wyniku ożywionej dyskusji zebrani ustalili orientacyjne ceny, które w porównaniu z r. ub. nie zostały zmienione, za wyjątkiem niektórych artykułów. Cena „sporówków” w porównaniu z r. ub. została podwyższona o 10 proc., cenę np. „lakierów” obniżono o 5 do 10 proc.

Umowa została przyjęta do

wiadomości przez wszystkich bez żadnego zobowiązania i piśmiennej umowy nie zawierano.

Z uwagi na niepomyślnie kształtującą się sytuację w tej branży, przypuszczać należy, że wszystkie firmy ceny te będą stosowały, w przeciwnym razie doprowadziłyby do zupełnej ruiny swe zakłady.

Sprawa ponownego powołania do życia gumowego centralnego biura sprzedaży fabryk obuwia gumowego, któreby obejmowało wszystkie firmy, uznana została w warunkach obecnych za nieaktualną.

Optymizm przemysłu w produkcji wełnianej

W branży tkanin wełnianych damskich czynione są energiczne przygotowania do sezonu letniego. Sezon zapowiada się tutaj

względnie pomyślnie, co przypisać należy stosunkowo małym zapasom. Produkcja będzie przystosowana do zapotrzebowania, w związku z restrykcjami konwencji przedziału czesankowych

W dniach najbliższych oczekiwane należy wzmożonego zapotrzebowania klientów, tembardziej, iż obecnie napływa coraz więcej zapytań ze strony klientów prowincjonalnej, która chce się zorientować w gatunkach, desenjach i cenach.

Ceny w porównaniu z r. ub. zwykowały od 3 do 5 proc., co tłumaczyć należy mocniejszą tendencją na wełnę.

W dniach najbliższych oczekiwane należy wzmożonego zapotrzebowania klientów, tembardziej, iż obecnie napływa coraz więcej zapytań ze strony klientów prowincjonalnej, która chce się zorientować w gatunkach, desenjach i cenach.

W przyszłym tygodniu uruchomiona będzie fabryka Leonhardta

Jak się dowiadujemy, na pewno podobnie już w przyszłym tygodniu zostanie uruchomiona w zakładach przemysłowych p. f. „Leonhardt, Woelker i Girhardt” przedsiębiorstwo czesankowe, poczem nastąpi powolne stopniowe uruchomienie pozostałych działów fabryki, jak wykończalnia, bleńnik itp.

Dyr. Kaz. Markon wiceprezesem Z.P.W.P.F.

Jak wiadomo, dotychczas prezyjum zarządu związku przemył włókienniczego w państwie polskim składało się z czterech osób a mianowicie z prezesa i trzech wiceprezesów.

Prezesem związku jest, jak wiadomo, p. Aleksander Hajman - Jarecki, wiceprezesami zaś pp. dr. Juliusz Bornet, dyr. Leon de Hagen, oraz Karol Ender.

Na jednym z ostatnich posiedzeń zarządu związku zdecydowano powiększyć liczbę wiceprezesów zarządu do liczby czterech, przyczem na stanowisko czwartego wiceprezesa wybrano p. dyr. Kazimierza Markona.

Kodeks zobowiązań

Dziś, tj. w środę o godz. 8 min. 30 wiecz. w klubie obywatelskim (Moniuszki 9) dr. Wł. Kozubski wygłosi odczyt p. t. „Kodeks zobowiązań a życie gospodarcze”.

Teatr „ROZMAITOŚCI”

Cegielniana 27, tel. 112-25

Gościnne występy słynnego artysty Aleksandra GRANACHA

Dziś, w środę, o godz. 9.15 po cenach popularnych

„Sumienie świata”

Jutro, w czwartek poraz ostatni „Złota lata”. Ceny biletów 1 złoty

W próbach „Shylock” z Aleksandrem Granachem

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Transz.	sorty	kapno
Dolary	5.30	
Budowlana	47.25	
Investycyjna	117.25	
Dolarówka	54.25	54.—
Stabilizacyjna	73.25	73.—
Bank Polski	98.—	97.50
5 proc. Łodzi	54.50	54.—
5 proc. Łodzi 9 seria	68.50	68.—
4 i pół proc. Łodzi	58.—	57.50
Tendencja	utrzymana.	

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były normalne, przy tendencji słabszej. Notowania: Berlin 212.60, Bruksela 123.60, Amsterdam 357.90, Gdańsk 172.81, Kopenhaga 115.85, Londyn 25.95, Madryt 72.44, Mediolan 45, Nowy Jork 5.31, Nowy Jork kabel 5.31, 13 Oslo 180.40, Paryż 34.98, Praga 22.18, Sztokholm 133.85, Zurych 171.47. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 205, szyling austriacki 99.10, korona czeska 31.87, frank francuski 34.91, frank szwajcarski 171.40, liry włoskie 45.10, funt angielski 25.97, dolar 5.31, rubel złoty 4.56, dolar złoty 8.88.75, rubel srebrny 1.59, bilon 0.69. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5.28.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była dość mocna, zwłaszcza dla akcji Banku Polskiego, które do konano większych obrotów. Zwyżka akcji Banku Polskiego tłumaczy się głównie dobrą sytuacją Banku Polskiego, która pozwala mu na wypłacenie akcjonariuszom 8 proc. dywidendy za rok operacyjny 1934. Również mocną tendencję miały akcje metalurgiczne, jednak z braku większej podaży znaczącej transakcji nie dokonano. Notowano: Bank Polski 98.50 — 99.25 — 99. Węgiel 13.50, Lipowy 9.55 — 9.50. Starachowice 18 — 13.15, Haberbusch 41. Transakcja dokonana z nienotowanymi: Modrzejów po 3.90.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była mocna, przy większych obrotach 5 proc. konwersyjną, 7 proc. warszawską dolarową i 5 proc. listami Warszawy 1933 roku. Notowano: 3 proc. budowlana 46.75 — 46.85, 4 proc. dolarowa — 54.25 — 54.50, 5 proc. konwersyjna 68.50, 5 proc. kolejowa 63.50, 6 proc. centowa dolarowa 78.50 — 78.25,

7 proc. stabilizacyjna 72.88, odcinki po 500 dolarów 73.18 — 73, 8 proc. obligacje budowlane BGK 1 em. 93, 4 i pół proc. listy ziemskie 55.50 — 55.75, 8 proc. ziemskie złotowe 50.50, 7 proc. ziemskie dolarowe 50.50, 5 proc. Warszawy stare 71.25 — 72, nowe 62.25 — 62.50 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 em. 66.50. Transakcje dokonane z nienotowanymi: 4 proc. inwestycyjna zwykła 117.25, 7 proc. Śląska 74, 8 proc. dillonowska 92.75 — 92.90, 7 proc. warszawska dolarowa 72.25 — 72.75, 3 proc. państwowa renta ziemską odcinki po 1000 zł. 75.50, 5 proc. Piotrkowa nowe 51, 6 proc. obligacje Warszawy 6 em. 66.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto 13.75 — 14, pszenica 17.30 — 18, jęczmień przemysłowy 15.50 — 16, jęczmień browarowy 18.50 — 19.50, owies jednolity 14 — 14.50, owies szierany 13.50 — 14, mąka żytnia 1) 21 — 22, mąka żytnia 2) 22 — 23, mąka pszenna 27 — 29, otręby żytnie 8 — 8.25, otręby pszenne grube 9 — 9.25, rzepak 39 — 41, groch Victoria 38 — 43, groch polny 23 — 25, makuch inia 15 — 16, makuch rzepakowy

Do akt. Nr. Km. 333-15
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11-go, zam. w Łodzi przy ul. Wilezkiej 77
na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 20 lutego 1935 r. o godz. 14 w Łodzi przy ul. Cmentarnej 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do masy up. f. S. i A. Chabeńscy i A. Chabeńskiego z mianowicie: mebli, żyrandoli, planina, lichtarzy, kryształów, lampy z abażurami, obrazów i szewarów oszacowanych na łączną sumę zł. 1510 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, d. 7.2.35 r.
Komornik (-) T. Łokuciewski

Do akt. Nr. Km. 3298/34 r.
Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go zamieszkał w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31
na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 20 lutego 1935 r. o g. 15 w Łodzi, przy ul. Śródmiastowej 60 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości z mianowicie: stolika do kwiatów, stołu i 6-ciu krzeseł, sukni, garnituru, dwóch wazonów, kredensu, 3-ech szaf, stoliku, szewarów obrazu, umywalki, dwóch nocnych stolików, kasy ogniotrwałej oszacowanych na łączną sumę zł. 310 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 30.1.1935 r.
Komornik (-) L. Naborowski.

12.50 — 13, konieczyna czerwona 100 — 180, konieczyna biała 70 — 100, ziemr. 9 i jadalne 2.75 — 3.50, wyka 27 — 28, peluska 29 — 30, sruł soya 20 — 20.50.
Uspokobienie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 12.55 luty 12.28 marzec 12.32 kwiecień 12.35 maj 12.38 czerwiec 12.38 lipiec 12.39 — 40, sierpień 12.36, wrzesień 12.38 październik 12.30 listopad 12.38 grudzień 12.36 — 37, styczeń 12.28.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY ORLEAN

Loco 12.52 marzec 12.32 maj 12.39 lipiec 12.41 październik 12.31 grudzień 12.37 styczeń 12.25.

LIVERPOOL

Loco 7.08 luty 6.85 marzec 6.81 kwiecień 6.77, maj 6.74, czerwiec 6.79 lipiec 6.69 sierpień 6.63 wrzesień 6.59 październik 6.58 listopad 6.54 grudzień 6.56 styczeń 6.52 luty 6.52 marzec 6.52.

Egipska: loco 8.62 marzec 8.45 maj 8.44 lipiec 8.42 październik 8.42 listopad 8.38 styczeń 8.38 luty 8.38

Upper: loco 7.72 marzec 4.47 maj 7.46 lipiec 7.30 październik 7.32 listopad 7.72 styczeń 7.34 luty 7.34.

BREMA

Loco — marzec 13.80 maj 14.18 lipiec 14.43.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: marzec 15.44 maj 15.58 liniec 15.66 listopad 15.75.
Ashmouni: luty 13.07 kwiecień 13.27 czerwiec 13.38 październik 13.31.

Do akt. Nr. Km. 295/35
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12 zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31
na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 30 lutego 1935 r. o godz. 11 m. 30 w Łodzi, przy ul. Legionów 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości z mianowicie: maszyny drukarskiej oszacowanej na łączną sumę zł. 668 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 30.1.35
Komornik (-) L. Naborowski

Instytut kosmetyczny „DEA”

pod fachowem kierownictwem lekarza.
Cegielniana 15
tel. 149-07
przyjmuje od 11—3 i od 5—7 wiecz.



PASTA DO ZĘBÓW I ELIKSIR
VADEMECUM
NISZCZA KAMIEN NAZĘBNY

Kreisler — „stary mistrz”

Sensacyjne rewelacje słynnego skrzypka

Wielką sensację wywołały w świecie artystycznym, a zwłaszcza muzycznym, rewelacje słynnego skrzypka Kreislera, który ujawnił wczoraj w Nowym Jorku, że grany przez niego od 30 lat repertuar rzekomych starych kompozytorów XVII i XVIII w., np. takich, jak Vivaldi, Pugnani, Couperin, Dittersdorf, Martini, składa się faktycznie z jego własnych kompozycji, skomponowanych przez niego od początku do końca.

Przed 30 laty, obawiając się, że kompozycje jego nie będą się cieszyły dostatecznym uznaniem publiczności, dla której wówczas Kreisler nie był jeszcze dostatecznie sławny, a zwłaszcza nie będą grywane przez jego kolegów skrzypków, Kreisler na dół tym kompozycjom ojcostwo starych, poczęści zapomnianych kompozytorów.

W ciągu 30 lat nikt nie usiłował odnaleźć oryginalnych skryptów tych kompozycji. Dopiero obecnie pewien muzykolog usiłował odnaleźć oryginał

Do akt. Nr. Km. 181/35

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go, zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 31
na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 19 lutego 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Al. i Maja 9 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu, zegara, stołu, 6 krzeseł, szafy, kandelabra srebrnego, pomocnika do kredensu, stołu, 6 krzeseł, fotelu, ubrania czarnego i palta oszacowanych na łączną sumę zł. 998 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 4.2.1935 r.
Komornik: (-) L. Naborowski

RUTYNOWANY nauczyciel udziela lekcji języka niemieckiego. Telefon 205-22 w godz. 1—3 pop.

Kino-teatr METRO

PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!

wg. głośniejszej sztuki J. A. Hertza z najwybitniejszymi artystami scen polskich
Nadprogram: Tygodnik Paramountu.

Młody Las ADRIA

Kino-teatr

GLÓWNA 1

Kino-Teatr MIRAŻ

11 listopada 16
(Konstantynowska)
Sala dobrze ogrzana

Dziś i dni następnych!

Film, który zadziwił świat

W pol. główn.: Annabella, Charles Boyer, Inkiszynow

Nadprogram: Aktualności Paramountu i PAT. Ceny miejsc: III m. 54, II m. 85 gr., I m. 1.09, Balkon 75 gr.

Kino Rakiet

Sienkiewicza 40

Tel. 141-32.

Dziś premiera!

WIELKIE WYDARZENIE

według powieści Karola Dickensa

Nowy mistrz maski HENRY HULL, uroczą JANE WYATT, niezrównany PHILIPS HOLMES

Następny program: „Jei szampańska noc” — Irena de Zilahy

DOKTOR
KLINGER
spec. chor. seksualnych,
wenerycznych i skórnych
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w
W niedziele i święta od 10—12

Dr. med.
H. Różaner
Choroby
skórne i weneryczne
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9—12 rano i 5—9 pop.
Od 1—2 przyjmuje
w Lecznicy przy ul. Zgierskiej 17

Dr. med.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34, telef. 146-10
goda. przyj. od 11—1 i 3—4 pp

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10—12 i 4—8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med.
NIEWIAŻSKI
Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i seksualnych
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w
w niedziele i święta od 9—1

Dr. med.
M. Zimmer
powrócił
Spec. chor. wewnętrznych
ul. Limanowskiego 84
tel. 191-95 przyj. od 2—6.
Gabinet dentystyczny
Lekarza dentysty
A. Struńskiego
Piotrkowska 43, tel. 165-20
czynny.

Dr. Jan Polak
choroby wewnętrzne i alergiczne
(astma, migrena, pokrzywka, reuma-
tyzm i t. d.)
Nawrot 7, tel. 164 21
godz. przyj. 5—7.30
Elektro i światłolecznictwo.

Dźwiękowe kino
Pięśćwiośnie



Żeromskiego 74 | 76
tel. 129-88

KINO
„PALACE”
3-ci tydzień
rekordowego powodzenia!
PIOTRUS
z Franciszką Gaal
Pocz. o g. 4-ej

Polsko-Palestyńska Izba Handlowa

Oddział w Łodzi (Piotrkowska 113)

wysłała w początkach marca r. b. komisję fachowców we wszelkich gałęziach przemysłu krajowego, celem zbadania możliwości eksportowych na rynkach **syryjskim i irańskim.**

Osoby o odpowiednich, tylko pierwszorzędnych kwalifikacjach fachowych i handlowych, ze znajomością języków angielskiego i francuskiego, pragnące wejść w skład tej komisji, zechcą złożyć swe oferty **tylko na piśmie** pod adresem Izby do dnia 25 b. m. Pierwszeństwo obecnym z temi rynkami.

Firmy, pozostające w stosunkach handlowych z Syrią i Irakiem, jak również firmy, pragnące nawiązać stosunki handlowe z temi krajami są proszone o łask. skomunikowanie się z Izba.



RATUJCIE ZDROWIE!

CHORY ŻOŁĄDEK JEST NIERAZ POWODEM
POWSTAWANIA NAJROZMAITSZYCH CHOROŚĆ.

ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA

są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, usuwają substancje gnilne, zatrzymujące organizm.

ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA

stosowane również przy cierpieniach wątroby, nerek, kamieni żółciowych i hemoroidach są chętnie przyjmowane przez chorych.

REKONWALESCENCI!

Najlepszy wypoczynek
i spokój znajdziecie w
pensjonacie „**Maria**”
Kolumna. Tel. Nr. 17

WĘGIEL

począwszy od 2 korcy dostarcza do mieszkań
w najlepszej jakości po cenie przystępnej.
Wystarczy zadzwonić **Nr 131-52**

Ogłoszenia drobne

MUZYKI fortepianowej udziela
rutynowana nauczycielka, ucze-
nica profesorów-wirtuozów Al.
Michałowskiego i J. Smidowic-
za. Warunki bardzo przystępne
Kilińskiego 109, m. 10, of. I p.
714—4

INWENTARZ cegielni (taczki,
deski żelazne) sprzedam tanio.
Zgłoszenia sub. „Cegielnia”

DOBRE prosperujący sklep
branży papierniczej w śró-
mieściu do oddania. Wiadomość
tel. 240-55.

POKÓJ umeblowany dla inteli-
gentnej osoby do wynajęcia
front, I-sze piętro, ul. Zakątna
64, m. 9, przy Andrzeja.

ZGUBIONO kwit kaucyjny E-
lektrowni Łódzkiej Nr. 41225
z dn. 15. II. 1927 r. na zł. 30.-
na firmę: Szatan i Cynamon,
Al. I Maja 4.

KUPUJĘ I SPRZEDAJĘ

używane meble, dywa-
ny, kryształ, porcelany,
bronz, maszyn do pi-
sania i do szycia, futra,
garderoby i różne
sprzęty domowe

PLACĘ NAJWYŻSZE CENY

A. Wajcman,

Sienkiewicza 6, tel. 191-00

pryw. miesz. przy sklepie.
UWAGA: Meble najnowszych modeli
pierwszorzędnej jakości stale na
składzie. Ceny najniższe.

MAKOWSKI JERZY uoz. kl.
VI. Społ. Gimn. Męsk. zagubił
matrykulę.

2 i 3 POKOJE z wszelkimi
wygodami do wynajęcia. An-
stadta 5.

Cukiernia „Zróżdło”

Przejazd i. — Tel. 209-87 i 133-72

poleca Szanownej Klienteli w swym po-
większonym i nowoczesnie urządz. lokalu

wyborowe paczki po 15 gr.

śniadania i kolacje po 90 gr.

Wielki wybór czasopism i dzienników.

Zawiadomienie.

Dyrekcja kino-teatrów „METRO”
i „ADRIA” podaje do wiadomości
P. T. Publiczności, że wobec ograni-
czonych ilości dni wyświetlania i celem
umożliwienia zobaczenia najszerszym
sferom społeczeństwa wspaniałego ar-
cydzieła polskiego

Młody Las

z dałem dzisiejszym seanse rozpoczy-
nać się będą

w kinie „METRO” o g. 2-ej pp.

w kinie „ADRIA” o g. 3-ej pp.

Dziś premiera!

Piękna kusielička **CLAUDETTE COLBERT**
i przemiły kochanek **CLARK GABLE**

w najpiękniejszej komedji, która bawi, wzrusza, zachwyca pt.

Reżyserji FRANK CAPRA

Następny program: „OD WIECZORA DO PÓŁNOCY”

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr.

W sobotę, dn. 16 lutego 1935 r. o godz. 12-ej i w niedzielę, dn. 17-go lutego o godz. 11-ej poranek dla
młodzieży — „General Czeng” — Ceny miejsc po 20 gr.

Ich Noce

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —
40 prosy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szypitowy (strona 3 szypitki 1-sza strona 2 szypitki) Reklamowy tekstom
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwycięzcy (str. 10 szypitki) 12 gr. Drobnas 15 gr. za wyraz, najmniejsza ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsza zł. 1.30. Ogłoszenia awersyjne i radiobudowe 12 zł. Ogło-
szenia samolotowe obliczane są o 30% drożej, fir. nagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantos. dodatk
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor naczelny: Stanisław Kotnicki Za Wydawnictwo „Głosu Porannego” odpowiedzialny: mgr. Józef Eugeniusz Krasnow. W drukarni własnej Piotrkowska 101